

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22  
Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

## Mowa min. skarbu rozczarowała Ani jednej zapowiedzi ulg podatkowych Generalny referent budżetowy ma zaatakować resort min. skarbu

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczorajsze przemówienie p. ministra skarbu na komisji sejmowej wywołało nieco przygnębiające wrażenie na słuchaczach, a mianowicie wszyscy spodziewali się chociażby zapowiedzi ulg podatkowych w związku z onegdajszym powszechnym atakiem wszystkich grup, a nawet przedstawicieli BB., mianowicie pos. Hutten Czapskiego i Hyli. Tymczasem jednak p. minister skarbu zaatakował płatnika podatkowego,

twierdząc, że zamiast rezerwować pieniądze na podatki, puścić je dość często w obieg na spekulacje handlowe i zarzucał jedynie prasie, że dla schlebienia czytelnikom

podaje dość często przesadzone fakty.

Ani jednej zapowiedzi, prócz sadu nad podatnikiem.

Wobec tego krąży pogłoski, że generalny referent, który dziś przemawiać będzie, zaatakuje również resort min. skarbu

i ten ogólny atak wszystkich na ulicę Rymarską ma być na wet zapowiedzią pewnych zmian w etykie personalnych, ale i w dziedzinie podatkowej.

Ponadto dowiadujemy się, że pod naciskiem afer gospodarczych,

lasy państwowe płacić będą podatek gruntowy

i system podatkowy zastosowany będzie w coraz szerszej mierze wobec przedsiębiorstw państwowych.

królając, że zasada utrzymania stałości waluty jest niezłomną wytyczną naszej polityki finansowej.

### Polityka kredytowa

Następnie p. minister zajął się obszernie kwestją polityki kredytowej, przy czym omówił działalność instytucji oszczędnościowych i banków państwowych. Minister jest zdania, że ożywienie życia gospodarczego w sensie dostarczenia temu życiu kredytów obrotowych, PKO. w żadnym razie nie może się podjąć. Nieważne w innej sytuacji jest Bank Gospodarstwa Krajowego, który mając odpowiedni aparat, może pod tym względem iść nieco dalej. Niesłuszny jest zarzut, że nasza polityka sprowadza się do tego, aby nasze wpływy przez jakąś pompę sączy drenaż, tylko na potrzeby budżetowe.

Jeśli chodzi o poparcie, dane przez państwo prywatnemu a paratowi kredytowemu, to p. minister zwraca uwagę, że w ciągu kilku złych lat kryzysu rząd przy pomocy dość minimalnych środków potrafił ogromną większość naszych instytucji kredytowych od jakiegokolwiek wstrząsów zabezpieczyć.

### Bolączki podatkowe

W dalszym ciągu swoich wywodów p. minister obszernie zajął się omówieniem spraw podatkowych. P. minister nie zmienił swego zapatrywania, że system podatkowy w strukturze swojej i w wykonaniu pozostawia dużo do życzenia.

P. minister swego czasu zapowiadał reformę ordynacji podatkowej i reformę podatku gruntowego. Ordynacja podatkowa została wniesiona i uchwalona w roku zeszłym. Projekt reformy podatku gruntowego wejdzie w ciągu najbliższego czasu do sejmu. Dalej częściowo przygotowuje się

reformę podatku przemysłowego w kierunku scalenia, zryczałtowania tego podatku tam, gdzie to jest możliwe. P. minister zapowiada również, że niezadługo przedstawi projekt

pewnych zmian w podatku dochodowym.

W odpowiedzi pos. Rybarskiemu, który wypowiedział pogląd, że w okresie kryzysu u dział państwa w dochód społeczny nie może wzrastać, p. minister zaznaczył, że

potrzeby państwa są potrzebami najbardziej zasadniczymi, które gospodarstwo społeczne zaspokoić musi i wobec tego przy zmniejszeniu ogólnej masy dochodów większe musi być zmniejszenie tego, co jest poświęcone na wszystkie inne potrzeby, niż tego, co jest poświęcone na potrzeby państwa.

### Nadmierne wymiary

Dalej poruszono w dyskusji sprawę wymiarów i egzekucji przy czym mówcy

stawiali w tym kierunku nieskończone zarzuty. dawniej wymiary były robione często bardzo nadmierne i wogóle w sposób niezupełnie właściwy.

Od kilku lat — powiedział p. minister — czynię wszelkie wysiłki, żeby temu przeciwdziałać i mogę stwierdzić, że w dużym stopniu mi się to udaje.

### Walka z niefaktem egzekutora

Sprawa egzekucji jest znów sprawą niesłychanie trudną, a to

dzięki powstaniu kolosalnych zaległości.

Oczywiście, gdyby korpus sędziów i strażników stał na wysokości zadania, dalby sobie niewątpliwie radę, ale są to

przeważnie urzędnicy mało płatni, niekiedy mało tak-

towni, mało wykształceni. Praca ta jest przykra i czołowiek delikatny niechętnie na nią idzie. Oczywiście — mówi p. minister — prowadzi się walkę z niefaktem w postaci wianu egzekutora.

Każdy fakt stwierdzonego nieaktualności został przykładowo ukarany i w dalszym ciągu będzie karany. Jednakże wielokrotne dochodzenia, które zarządzałem naskutek wiadomości w piśmie, musiałem umarzać gdyż

wiadomości te często okazały się nieścisłymi.

### Podatki trzeba płacić

W dziedzinach tych nie osiągniemy należytych wyników dopóki nie będzie współdziałania między społeczeństwem i władzami skarbowymi. Gdyby nastawienie całego społeczeństwa było tego rodzaju, że każdy obywatel miałby zrozumienie tego, że jednak podatki muszą być płacone.

możnaby zrobić rzecz bardzo wielką — zarówno w interesie skarbu państwa, jak i samych płatników.

W zakończeniu p. minister mawia, szereg drobniejszych spraw poruszanych przez mówców

### Pobór nadzwyczajnej daniny majątkowej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Minister skarbu wydał rozporządzenie o obliczaniu i poborze nadzwyczajnej daniny majątkowej w 1935 roku. Nadzwyczajna danina majątkowa obliczana jest i płacona w trzech grupach kontyngentowych.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem 30 stycznia rb.

## Mowa ministra Zawadzkiego

Na zakończenie debaty w komisji budżetowej sejmu zabral głos p. prof. Zawadzki, który w bardzo obszernym przemówieniu scharakteryzował politykę finansową rządu, tudzież odpowiadał na zarzuty i uwagi podniesione przez poszczególnych posłów w dyskusji.

ko o to, żeby miał dostateczne oparcie i zrozumienie całej opinii, rozumienie tego, że właśnie czasem trzeba wyrzec się pewnej niewątpliwie korzystnej rzeczy dlatego, żeby nie uszczuplić tych ogólnych środków, które na potrzeby całego państwa i wszystkich działów mają być przeznaczone.

### Niezachwiana waluta

Wysiłki oszczędnościowe rządu pozwoliły utrzymać budżet w takich granicach, które wcale na walucie i na instytucji emisyjnej nie zaciążyły.

P. minister solidaryzuje się z oświadczeniem referenta co do waluty naszej, raz jeszcze pod

### Wysiłki oszczędnościowe

Na wstępie p. minister podkreśla, że w tej chwili marnotrawstwa w najmniejszym stopniu w żadnym dziale administracji publicznej nie ma.

Są środki wystarczające na to, żeby minister skarbu mógł skutecznie działać. Chodził tlv-

## Bilet do Kino-Teatru

otrzyma każdy prenumerator, który w dniu dzisiejszym, t. j. w czwartek, 31 stycznia

wpłaci prenumeratę za miesiąc lutego

do administracji

„GŁOSU PORANNEGO”  
PIOTRKOWSKA 70.

## P. Goering dziś wraca do stolicy i w nocy udaje się w podróż do Berlina

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym przybył do Warszawy z Białowieży p. prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie gości, zaproszonych na polowanie. Premier pruski Goering natomiast nie przybył jeszcze do Warszawy.

Przyjazd jego spodziewany jest w nocy lub dziś rano, poczem po złożeniu szeregów wizyt jeszcze w nocy jutrzejszej premier Goering opuszcza Polskę i udaje się z powrotem do Berlina.

Polowanie naogół odbyło się w ciężkich warunkach atmosferycznych, szczególnie wobec panującej mgły, tak, że jak mówią w Warszawie, polityczny plan polowania był może lepszy, niż łowiecki.

# Podatki! - Podatki!

Koncentryczny atak w komisji budżetowej przedstawicieli wszystkich stronnictw, nie wyłączając nawet referenta, u nasz system podatkowy, wysnwa ponownie wielokrotnie już poruszaną kwestję i gdzie tkwi błąd? Czy w ustawodawstwie, czy też egzekutywie?

Chcąc dać obiektywną odpowiedź, naturalnie bez potępienia wszystkiego i wszystkich, należy niestety powiedzieć, że zarówno ustawy podatkowe jak i ich wykonywanie są źródłem uzasadnionych narzekań podatnika. Nje tu miejsce na teoretyczne rozważania nad fatalnym systemem podatkowym. Wystarczy wskazać na to, że stał się on anachronizmem. Pojęcie prawa, sprawiedliwość, podlega z biegiem życia narod przeobrażeniom i wymaga po upływie pewnych okresów zmiany ustawodawczej, nowych przepisów prawnych, dostosowanych do nowych, ewolucyjnie w poczuciu obywateli powstałych pojęć. Rozumie się, że okresy te są w różnych dziedzinach prawodawstwa różne pod względem długości, zależnie od tempa przeobrażeń społecznych, gospodarczych, politycznych itp.

I tak nasze ustawodawstwo podatkowe już od dawna dotrzałe jest do zmiany. Forma i treść życia gospodarczego dojrzały w stosunkowo krótkim czasie do tak głębokich zmian, że reforma podatkowa jest postulatem, którego niewzruszenie nie może doprowadzić do konsekwencji ujemnych, zarówno dla gospodarstwa społecznego jak i dla skarbu państwa.

W chwili pisania niniejszego artykułu nie wiemy jeszcze, jak u. minister skarbu, zaręczył na podniesione skargi w komisji budżetowej. Wiemy, że minister nietyko doskonale teoretyk, ale także ze swej poprzedniej praktyki znający holączki życia gospodarczego, jest zwolennikiem reformy podatkowej.

I dlatego należy przypuszczać, że prace nad tą reformą będą w jaknajkrótszym czasie uodjęte.

Ale tymczasowo trzeba się liczyć ze stanem faktycznym, z obowiązującymi ustawami podatkowymi. Niema tak zlej, tak niekoordynowanej z życiem ustawy, którejby umiejtna interpretacja i rzeczowe wykonywanie nie odebrały ostrza, dotkliwego dla obywatela. Ale to

już jest rzeczą ludzi, odpowiednio do interpretacji przygotowanych i do rozumnego wykonywania nastawionych. Minister skarbu może wydać tomy rozporządzeń wykonawczych i okólników, świadczących o jego dobrej woli i chęci złagodzenia tego ostrza; ale protokół rewidenta skarbowego lub arbitralna decyzja referenta, niedostępnego dla wszelkich argumentów praktyki życia, mogą najlepsze chęci ministra doprowadzić do absurdu. Przytem nie wchodzi w grę zła wola, zapewne gorliwego urzędnika, ale raczej z jednej strony konflikt między nastawieniem fiskalnym, dążącym do dostarczenia skarbowi potrzebnych mu wpływów, bez

względu na zdolność płatniczą podatnika, z drugiej strony, jak wyżej wspomnieliśmy, często króć brak umiejtnego przygotowania do interpretacji dość skomplikowanych przepisów prawnych, a więc trzymanie się kurezowo litery niedoskonałej ustawy.

Wiadomem jest, że korektywą ustawy, która nie wyczerpuje każdego stanu faktycznego, która nie jest dostosowana do rzeczywistości życiowej, jest orzeczenie sędziego, niezawisłego odpowiednio naukowo przygotowanego i stojącego ponad interesami stron. Orzeczenie sądu przyjmuje obywatel jako wyznacznik sprawiedliwości w stosunku zarówno do niego samego,

jak i do strony przeciwnej t. i. władzy skarbowej. I tą właśnie korektywę należałoby rozbudować w dziedzinie podatków.

Istnieje wprawdzie Najwyższy Trybunał Administracyjny, ale korzyść z niego dla państwa jest bardzo problematyczna. Kosztowne postępowanie sądowe, długoletnie czasem wyczekiwanie na wyrok, paraliżujące niejednokrotnie ew. korzystne dla podatnika orzeczenie, przeważnie zniechęcają lub nawet uniemożliwiają mu odwołanie się do tej władzy.

Potrzebna jest tedy organizacja sądownictwa administracyjnego, na wzór sądownictwa ogólnego, o trzech a przynajmniej o dwóch instancjach. Są

dy te winny być obsadzone przez zawodowych, niezawisłych sędziów orzekających; ordynacja dla sądów administracyjnych, powinna zapewnić szybkie i sprawne postępowanie. Ordynacja takiego sądownictwa administracyjnego byłaby dla podatników niejako gwarancją bezstronnego i sprawiedliwego wymiaru podatków, i odciążyłaby w wysokim stopniu władze skarbowe, u których odwołania obecnie zalegają miesiącami a nawet latami.

O ile nam wiadomo, b. prezes Trybunału Administracyjnego, Różycki, pozostawił elaborat, zawierający organizację sądów administracyjnych w Polsce, który mógłby służyć za podstawę dla wprowadzenia tej instytucji.

**UDELIKATNIA I WYBIELA RECE - KREM PRAŁATÓW „PERFECTION”**

## Roosevelt Wielkiej Brytanji Lloyd George chce przebudować gospodarstwo angielskie

London, w styczniu. Przed kilku dniami Lloyd George obchodził 72 rocznicę swych urodzin. Dzień ten był oczekiwany z niezwykłym zainteresowaniem przez całe społeczeństwo angielskie, gdyż se dziwy polityk zapowiedział swój powrót do aktywnego życia politycznego. Zamierza on zdobyć opinie angielską przez ogłoszony przezeń w dniu urodzin

olbrzymi program społeczno-gospodarczy, któryby zupełnie zmienił współczesną ekonomikę Wielkiej Brytanji. Ma to być rekonstrukcja w wielkim stylu a Lloyd George zdecydowany jest pomimo swego wieku sięgnąć po laury Roosevelta Anglii. Świadczy o tem m. in. czysto zewnętrzny fakt, że program swój przebudowy gospodarstwa - społecznej nazwał „New Deal”, biorąc nazwę wzór z poczynań Roosevelta i trustu mózgow na terenie Stanów Zjednoczonych. Zresztą utrzymuje on z czołowymi osobistościami z pośród otoczenia Roosevelta bardzo żywy kontakt i w poczynaniach jego znalazły się echo eksperymentów amerykańskich. Ale jedno jest własne: niespożyta promienna energia, z jaką stary lew pomimo swego wieku i pomimo niebezpiecznej choroby z przed 3 lat podejmuje walkę o „rząd dusz”.

Znamienne jest dla nadzwyczajnej energii i młodzieńczego entuzjazmu Lloyd George'a, że nie posiada on żadnej partji, na której mógłby oprzeć swą nową inicjatywę.

Poza czterema krewnymi, zsiadającymi w izbie gmin, nie posiada żadnych oficjalnych zwolenników w parlamencie. — Ale to nie powstrzymuje go od działania, bo chce on się zwrócić do szarego człowieka ulicy, do tych wyborców, którzy nie są związani politycznie z żadnym stronnictwem, a którzy we dług jego określenia kierują się tylko zdrowym rozsądkiem. — Poza tem nie bez pewnej dozy zarozumiałości buduje Lloyd George na swej dawnej popularności wśród anglików. Fala entuzjazmu winna go ponieść ku władzy.

A program Lloyd George'a? Wyłożył go ekspremjer w olbrzymiej sali jednego z wielkich gmachów klubowych, w których zazwyczaj odbywają się ćwiczenia gimnastyczne i pokazy sportowe. Plan ten opracowany został przy udziale kilku tylko najbardziej zaufanych przyjaciół

i oparty na dłuższych wielomiesięcznych konferencjach z przedstawicielami życia gospodarczego, kierownikami wielkich koncernów przemysłowych, oraz czołowymi osobistościami z kół rolniczych. Najbardziej sensacyjnym epizodem w przemówieniu Lloyd George'a był projekt dotyczący reorganizacji Banku Anglii. W myśli tego projektu

instytucja emisyjna zostałaby poddana całkowicie kontroli skarbu państwa, co sprzeczne jest z całą dotychczasową polityką monetarną i tradycyjnymi poglądami szerokich kół społeczeństwa. Lloyd George zastrzegł się, że nie ma na celu całkowitej nacjonalizacji Bank of England. Było to posunięcie bardzo zrzeczne, gdyż przyjęcie takiego posulatu czałoby się niemożliwe dla większości wyborców, dla których przemówienie Lloyd George'a było przecież przeznaczone.

W każdym bądź razie stary taktik przez samo wysunięcie sprawy kontroli państwowej nad Bankiem Anglii zapewnił sobie poparcie ze strony Partji Pracy.

Drugim punktem jego New Deal były obszerne projekty przesiedlenia robotników zatrudnionych w przemyśle na terenach najbardziej dotkniętych kryzysem i rozmieszczenia ich w mniej zaludnionych okęgach, a w szczególności zatrudnienia ich w rolnictwie. Tutaj wskazał on, że dla 170.000 bezrobotnych w przemysłowym hrabstwie Durham będzie to jedynym ratunkiem. Wreszcie trzecim odcinkiem jego programu były projekty podjęcia robót publicznych na wielką skalę, w szczególności zaś budowy dróg oraz szeregu rentownych inwestycji. Tutaj, w tym ostatnim punkcie, program Lloyd George'a oparty został częściowo na eksperymentach Roosevelta, częściowo zaś na polityce nakręcania koniunktury w Niemczech.

Przemówienie swe, przyjęte zresztą niezwykle żywcem przez znaczną część opinji angielskiej, Lloyd George zakończył w sposób bardzo dyplomatyczny, oświadczając, że jest wolny, niezależny i niezwiązany z żadną partją. Równocześnie jednak wyraził on swą gotowość pójścia z każdym, aby ruszyć z martwego punktu, je jakim utkwily problemy gospodarcze.

N. Y.

ZWRACAMY UWAGĘ NA NASTĘPNY FILM „LUNY”.

Dźwiękowy kinoteatr

**Capitol**

Początek o g. 4.30  
w sobotę i niedzielę 12.30.  
Sala mocno ogrzana!

Dziś prezentujemy!

**Wyspa Skarbów**

Reż. VICTOR FLEMING

Obsada: Wallace Beery, Jackie Cooper, Lionel Barrymore, Lewis Stone  
Radprogram: Kolorowy dodatek z serji „Happy Harmonies”, tygodnik Foxa oraz aktualności P. A. L.  
Następny program: „Tajemnica małej Shirley”

Wspaniały, o niezwykle frapującej treści film tysiąca przygód, emocji i sensacji wg. głośniejszej powieści L. Stevensona p. t.

# Blok Japonia-Chiny-Mandżuko

## Sensacyjny plan zjednoczenia ludów żółtych i całkowitego uniezależnienia Chin od mocarstw zamorskich

LONDYN, 30. 1. (PAT). Sensacje dnia stanowią w Londynie informacje polityczne korespondenta wychodzącego w Osaka wpływowego dziennika japońskiego „Majnihi Szin-bun”. Według prasy japońskiej minister spraw zagranicznych Hirota uczyni wszystko możliwe, aby wykazać Chinom konieczność porzucenia tradycyjnej polityki opierania się na przyjaźni odległych państw i zrażania sobie równocześnie sąsiadów.

Korespondent wymienia 9 istotnych punktów, które ministerstwo spraw zagranicznych bierze pod uwagę przy formułowaniu polityki Japonii wobec Chin.

1. Zachowanie nienaruszalności Chin, przyczem pierwszym krokiem będzie wytepienie bandytów komunistycznych i ukrócenie wszelkiej agitacji przeciwko cudzoziemcom.

2. Wszczęcie formalnych rokowań w celu przywrócenia normalnych stosunków między Japonią i Chinami.

3. Udzielenie przez Japonię politycznej, gospodarczej, wojskowej lub jakiegokolwiek innej pomocy zarówno poszczególnym osobistościom, jak i ugrupowaniom, które mogłyby wziąć na siebie pełną odpowiedzialność za zjednoczone Chiny. Dotychczas rząd japoński wypowiadał się za Niemiec, natomiast w spory wewnętrzne Chin oraz za zachowaniem neutralności wobec walk partyjnych w Chinach.

4. Gotowość Japonii do wzajemnego mianowania ambasadorów i do bezwzględnego zawarcia paktu chińsko-japońskiego na wzór protokołu Japonii z Mandżukuo, o ile Chiny uznają swoją wsobizależność z Japonią oraz uświadomią sobie swoją pozycję doniosłego czynnika pokoju na dalekim wschodzie, zamiast opierać się wyłącznie na Europie i na Stanach Zjednoczonych.

5. W kwestiach politycznych dalekiego wschodu Japonia wolałaby zawrzeć z Chinami osobny pakt. Japonia nie może już uznawać za

sady paktów wielostronnych, jak np. traktatu 9 mocarstw, dopuszczających udział stron trzecich.

6. Co do zagadnień wojskowych na dalekim wschodzie, Japonia pragnie, aby Chiny zobowiązały się do niezwracania się do ligi narodów, a nawet do wycofania się z ligi i do zastąpienia swych europejskich i amerykańskich doradców wojskowych, japończykami.

7. Japonia uważa za niezbędne utworzenie bloku obejmującego Japonię, Chiny i Mandżukuo. O ile taki blok zostanie utworzony, Japonia gotowa będzie udzielić Chinom szeroko zakrojonej pomocy finansowej.

8. O ile Chiny wykażą dostatecz-

ną szczerą we wszystkich powyższych punktach, Japonia gotowa jest zamienić umowę o rozejmie w Chinach północnych na stały traktat i ustanowić na stałe strefę neutralną pomiędzy Chinami i Mandżukuo.

### PRZEPROWADZICIE REMONT ŻOŁĄDKA...

stałą troską o prawidłowe funkcjonowanie żołądka, zażywając znane i wypróbowane ziola francuskie The Chambard, które znakomicie regulują wypróżnienie. Skuteczne przy zaparciu. Cena torebki 35 gr.

9. Co dotyczy ewentualnego japońsko-chińskiego traktatu dwustronnego, to Japonia uważa, iż od nośne rokowania winny rozpocząć się w 6 miesięcy po 27 marca czyli z chwilą, gdy wycofanie się Japonii z ligi narodów stanie się prawem mocne.

Zwracając uwagę na powyższe rewelacje dziennika japońskiego, prasa angielska podkreśla, że kwestja pomocy japońskiej w teple bandytyzmu w Chinach oraz zagadnienia gospodarcze między Chinami a Japonią, wchodzi w zakres spraw, omawianych już obecnie w Nankinie między przedstawicielami obu państw. Rozmowy te wywołują

ją w Londynie jaknajwiększe zainteresowanie.

W Foreign Office informacje japońskiego dziennika wywołały zrozumiałe poruszenie. Przedstawiciele tego urzędu, zastrzegając się, że wynurzenia dobrze zazwyczaj poinformowanego korespondenta politycznego „Majnihi Szin-bun” nie znalazły jeszcze potwierdzenia urzędowego, podkreślają jednak, że przyjęcie przez Japonię powyższego programu w stosunku do Chin, oznaczałoby pogwałcenie paktu 9 mocarstw w sprawie otwartych drzwi w Chinach i zmusiłoby Wielką Brytanię do daleko idącej rewizji jej stanowiska wobec Japonii.

## Miljon żołnierzy i 6 i pół miljarde rubli!

### Olbrzymia rozbudowa zbrojeń sowieckich

#### Niezwykle sensacje spodziewane są w sprawach konstytucji

MOSKWA, 30. 1. (PAT). Na wieczor. em posiedzeniu kongresu wystąpił zastępca komisarza obrony Tuchaczewski, oświadczając, że liczebność czerwonej armii została zwiększona z 60 tys. do 940 tys. Budżet wojskowy, wynoszący w roku 1930 jeden miliard 655 milionów rubli, wyniósł w roku 1934 5

miljardów, a w roku 1935 wzrosnie do 6 i pół miljarde rubli. Wszystkie rodzaje broni czerwonej armii, flota i lotnictwo rozrosły się w okresie od r. 1931 o 215 procent (karabiny maszynowe piechoty), niektóre zaś nawet o 200 procent (tan kietki). Szybkość czołgów wzrosła 6-krotnie.

Lotnictwo sowiecków — wedle Tuchaczewskiego — wyprzedza dziś technikę światową nie tylko ilościowo, ale również jakościowo, przodując pod względem szybkości, długości gotowości lotu przy małym procentie katastrof.

Cała granica od jeziora Ładoga do morza Czarnego, a także grani-

ce daleko-wschodnie, zostały pokryte umocnieniami fortyfikacyjnymi i bazami lotniczymi w stałych garnizonach, co przedewszystkiem wywołało potrzebę zwiększenia liczebności armii. Poza to umocniono szereg punktów wybrzeża bałtyckiego, morza Czarnego i Pacyfiku.

Wszystkie te prace ukończono w 1934 roku. Utworzenie baz na obu granicach Tuchaczewski motywuje trudnościami manewrowania i przetrwania w razie wojny wojsk z jednego frontu na drugi.

Wyszkolenie czerwonej armii stoi na wysokości. Większość dowódców od pułku wzwyż posiada wyższe studia wojskowe.

Praca ossoawjachimu ogarnęła miliony obywateli. Obrona przeciwgazowa wykracza znacznie poza ramy armii czerwonej. Zwiększenie armii i budżetu wojskowego zostało przyjęte przez zebranych entuzjastycznie oklaskami, które następnie przeszły w burzliwa owacje dla czerwonej armii, Stalina i

### W oczekiwaniu sensacji

MOSKWA, 30. 1. (PAT). Podczas dzisiejszego posiedzenia kongresu sowieckich, prezes rady komisarzy ludowych federacji zakaukaskiej Musabekow zgłosił rewelacyjny wniosek o wprowadzenie w związku z sowieckim tajnym głosowaniem przy wyborach do sowieckich. Według zapowiedzi z wiarygodnego źródła referat sekretarza C. K. W. ZSSR, Jeruzkielze w sprawach konstytucyjnych, figurujący jako stały punkt porządku dziennego kongresu, zano wiada się nadzwyczaj sensacyjnie.

### Przełot zimowy nad górami Kaukazu

MOSKWA, 30. 1. (PAT). Grupa samolotów złożona z trzech aparatów pod dowództwem pilota Czankatadze odbyła przełot Moskwa — Tyflis ponad grzbiem gór kaukaskich w warunkach zimowych. Jest to pierwszy przełot tego rodzaju.

### Lody spłynęły w zatoce Puckiej

GDYNIA, 30. 1. (PAT). Lody w zatoce Puckiej, które zatarasowały dostęp do portów rybackich w Helu i Jastarni, pod naporem wiatru spłynęły.

## Koniec suwerenności krajów Rzeszy

### Wszyscy namiestnicy i burmistrzowie z nominacji

#### Zmiana granic terytorjalnych jednostek administracyjnych

BERLIN, 30. 1. (PAT). Dziennik ustaw Rzeszy ogłasza dziś ustawę o nowej ordynacji gminnej, która zmienia całkowicie dotychczasowe ordynacje gminne Rzeszy. Ordynacja wprowadza we wszystkich gminach zasadę przywództwa. Nominacja burmistrza następuje z urzędu. Poza to przydzielony będzie każdej gminie pełnomocnik partii narodowo-socjalistycznej. Całkowita odpowiedzialność za administrację spoczywa na burmistrzu. Minister spraw wewnętrznych Rzeszy jest najwyższą instancją nadzorczą. Peł-

nomocników partyjnych mianuje każdorazowo zastępca kanclerza.

Nowa ustawa o namiestnikach Rzeszy pozostawia kanclerzowi Rzeszy całkowitą swobodę w terytorjalnym ustalaniu zakresu władzy poszczególnych namiestników. Te jednostki terytorjalne otrzymają, jak wiadomo, nazwę okręgów Rzeszy (Reichsgabe), a ich granice nie będą się pokrywały całkowicie z obecnymi krajami Rzeszy. Pojęcie suwerenności poszczególnych krajów Rzeszy zostaje całkowicie usunięte.

### Druga rocznica objęcia władzy przez Hitlera

BERLIN, 30. 1. (PAT). Dziś cała Rzesza uroczysto obchodziła drugą rocznicę dojścia do władzy kanclerza Hitlera. W Berlinie wszystkie budynki publiczne i domy prywatne udekorowane były sztandarami, a ulicami przeciągały oddziały formacji partyjnych, drużyny studentów i uczniów z orkiestrami.

## Bez Polski i Niemiec pakt wschodni nie dojdzie do skutku

### Poco jadą ministrowie francuscy do Londynu

LONDYN, 30. 1. (PAT). — W związku ze zbliżającą się wizytą ministrów francuskich w Londynie, agencja Reutersa dowiaduje się, że porozumienie angielsko-francuskie co do konieczności udziału Niemiec w pakcie wschodnim jest z góry zapewnione. Francja oświadczyła wyraźnie, że jeśli Niemcy i

Polska odmówią ostatecznie podpisania paktu, Francja zawrze układ defensywny ze związkiem sowieckim i Czechosłowacją, który to układ jednak z punktu widzenia angielskiego byłby zbyt jednostronnym. Wobec tego, jak przewidują, Wielka Brytania użyje całego swego wpływu w tym kierunku, aby

pakt wschodni obejmował wszystkie zainteresowane państwa. Premier Flandin i minister Laval znajdą prawdopodobnie również w Londynie przychylny nastrój wobec rzymskiej deklaracji francusko-włoskiej przeciwko jednostronnemu wypowiedzeniu klauzuli wojskowych traktatu wersalskiego

## Pewne osłabienie dolara

### wskutek interwencji amerykańskiego funduszu stabilizacyjnego

WARSZAWA, 30. 1. (PAT). — Na dzisiejszych giełdach walutowych trwała zapoczątkowana wczoraj słabsza tendencja dla dolara, który — mimo, że stracił wiele z poprzedniej wyżki — pozostaje jednak w dalszym ciągu powyżej górnego punktu złota. Osłabienie dolara w okresie, kiedy powody jego wyżki egzystują w dalszym ciągu,

tłumaczone jest zarówno momentami spekulacyjnymi, jak i interwencją, podjętą przez amerykański fundusz stabilizacyjny. Jak słychać, fundusz podjął interwencję drogą sprzedaży dolarów i zakupu walut europejskich. Interwencja ta odbywa się więc bez transferu złota. Jednocześnie pewne ilości dolarów na rynkach kontynentalnych

oferuje Londyn. Dewizę na Nowy Jork notowano: w Warszawie 5,31 i trzy czwarte, wobec 5,34 i siedem ósmych wczoraj, w Zurychu 3,11 i jedna czwarta wobec 3,13 i jedna ósma, w Paryżu przy otwarciu — 15,26 wobec 15,29 przy wczorajszym zamknięciu. W Londynie przy otwarciu dolar notowany był 4,87 i trzy ósme.

### Zawieszanie egzekucji wobec gospodarstw wiejskich

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak się dowiadujemy w najbliższym czasie ukazać się ma rozporządzenie ministra sprawiedliwości, do tyżące sposobu zawieszania przez urzędy rozjemcze do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich egzekucji, prowadzonych przez instytucje kredytowe.

### Aresztowanie hurtownika za nadmierne ceny pomarańczy

LWÓW, 30. 1. (PAT). Z polecenia prokuratora aresztowany został hurtownik dyrektor „Centrowoc”, oskarżony o pobieranie wyższych cen za pomarańcze, niż te, jakie wyznaczyły władze.

### Przerwanie komunikacji bezpośredniej z Turcją

SOFJA, 30. 1. (PAT). Dyrekcja kolei bułgarskich donosi, że komunikacja bezpośrednia z Turcją została przerwana na 10 dni wobec trzęsienia ziemi na granicy turecko-bułgarskiej przez wylew rzeki Drin. Pociągi z zachodu dochodzą do Svilengradu, a stamtąd podróżni udają się w dalszą drogę samochodami.

# Znowu pobicie studentów we Lwowie

## Zbiegły Ungar stoi pod zarzutem szeregu zbrodni

LWÓW, 30 I (PAT). W dniu dzisiejszym w westybulu uniwersytetu zaszły dwa wypadki pobicia studentów przez kilku osobników.

Rektor uniwersytetu wydał zarządzenie, zabezpieczając normalny tok prac na uniwersytecie.

Na uniwersytet mają wstęp tylko słuchacze uniwersytetu legitymujący się zaświadczeniami mi władz akademickich. Kura tor Bratniej Pomocy, dr. Kulczyński ogłosił komunikat, w którym stwierdza, że karygod

ne, brutalne pobicie członka Bratniej Pomocy Franciszka Pajorskiego, na korytarzu do mu akademickiego zaszło poza lokalem Bratniej Pomocy. Za rząd Bratniej Pomocy nie może ponieść odpowiedzialności za fakt pobicia swego członka.

Pajorski po dwudniowym leczeniu opuścił klinikę.

## Pościg za Ungarem

LWÓW, 30 I. (PAT). Jak donoszą w sprawie zbiegłego studenta Ungara, sprawcy pobicia

Pajorskiego, prowadzone są dochodzenia sądowe. Ungar podejrzany jest o usiłowanie za bójstwa Flegla, współwłaściciela firmy malarsko-dekoracyjnej. Na wezwanie sądu Ungar nie stawiał się i przepadł bez wieści.

Flegl jest jednym z działaczy organizacji młodzieżowej. Został on pobity i pchnięty nożem przez studentów, wśród których znajdowali się Ungar i Wójcicki. Ponadto Ungar ścigany jest przez władze sądowe za sporządzanie petard.

# Ilu urzędników awansuje z dniem 1 lutego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Zgodnie z naszą zapowiedzią na 1 lutego ogłoszone zostaną awanse urzędników, a mianowicie: w min. spraw wewn. 292 urzędników i 34 niższych funkcjonariuszy, w min. sprawiedliwości 8, w sądownictwie 283 urzędników i 69 niższych, przy czym awanse te nie obejmują se-

dziów i prokuratorów, których awanse będą ogłoszone osobno. W administracji skarbowej 808 urzędników; w straży granicznej 12 oficerów i 205 szeregowych. W min. poczt i telegrafów 7 urzędników; w przedsiębiorstwach „Polska poczta, telegraf i telefon” ogółem 1090 awansów.

# Na atak serca

## zmarł prokurator Pressard

PARYŻ, 30 I. (PAT). Wydełgowani przez sędziego śledczego lekarze dokonali sekcji zwłok zmarłego b. prokuratora Pressarda i stwierdzili, że zgon

został spowodowany przez chorobę serca (angina pectoris). Wnętrznosci zmarłego podda no badaniom toksykologicznym.

# St. Zjednoczone nie przystąpią do międzynarodowego trybunału sprawiedliwości w Hadze

WASZYNGTON, 30. I. (PAT). W ostatecznym głosowaniu senat odrzucił wniosek rządowy o przystąpieniu Stanów Zjednoczonych do międzynarodowego trybunału sprawiedliwości w Hadze. Powyższy wyrok głosowania w tut. kolach politycznych wywołał prawdziwą sen-

sację i jest szeroko komentowany. Prezydent Roosevelt oświadczył przedstawicielom prasy, iż nie będzie on usiłował ponownie domagać się od kongresu uchwały o przystąpieniu Stanów Zjednoczonych do trybunału sprawiedliwości w Hadze.

LONDYN, 30. I. (PAT.) Decyzja senatu Stanów Zjednoczonych, odrzucająca udział Ameryki Płn. w trybunał w Hadze wywarła w kołach brytyjskich wrażenie przygnębiające. Sądzą tu jednak, że decyzja ta będzie zrewidowana.

# Odnaleziono zgubione złoto na głębokości 70 cm. w ziemi

PARYŻ, 30. I. (PAT). W pobliżu Oisemont w departamencie Somme miejscowa właścianka znalazła wczoraj w południe rozbitą skrzynkę drewnianą, o czym niezwłocznie zawiadomiła żandarmerję. Stwierdzono, że skrzynka ta stanowiła opakowanie ładunku złota, przesłanego w ubiegłym tygodniu z Londynu do Paryża. Znalaziona na polu skrzynka była całkowicie rozbita, ale obok niej nie znaleziono sztab

złota, które zawierała. Po długich poszukiwaniach żandarmerja zaczęła rozkopywać zamarzną ziemię w miejscu, gdzie znaleziono opakowanie ładunku, na danego w Londynie. Na głębokości 70 cm. natrafiono na pierwszą sztabę złota. Wkrótce potem wydobyto 9 dalszych sztab, których wartość wynosiła przeszło 60 tys. funtów szterlingów.

# Przeziębiamy się codzień!

## Końska kuracja 71-letniego młodzieńca

W Wiedniu cieszy się popularnością i zdrowiem sędziwy dr. Karol Panesch. Choć liczy już 71 lat, dr. Panesch nie spędza dni swoich ani przy piecu, ani otulony w pledy, ani też w głębokim fotelu. Solenizant, którego rocznicę urodzin uczęty pisma amerykańskie i angielskie, jest założycielem znanego klubu wiedeńskiego o oryginalnej dewizie: „Przeziębiamy się codzień”.

Sława i popularność dra Panescha wyszły już poza granice Wiednia, Austrii a nawet i Europy. Na ekranach kin amerykańskich oglądała publiczność zdjęcie sympatycznego solenizanta, odczytując przy tem komentarz, ilustrujący jego działalność. Zdjęcia zaś przedstawiały dra Panescha w kostjumie kąpielowym, stojącego nad przereblem w zamarznętym Dunaju i wygłaszającego przemówienie dzięki czynne do zgromadzonych przyjaciół i towarzyszy klubowych.

Co robi i czemu zawdzięcza, jak sam twierdzi, sędziwy ale rzeźki solenizant swoje zdrowie i swój czerstwy wygląd? Od dwudziestu z górą lat uprawia on w zimie kąpiel w lodowatej wodzie Dunaju. Doszedł jednakże do tego droga stopniowego hartowania i oswojania ciała z niską temperaturą wody. Dewiza „Przeziębiamy się codzień” — jak mówi dr. Panesch ma

raczej znaczenie propagandystyczne i sens bynajmniej nie dosłowny, gdyż zimne, lodowate kąpiele służą nie do oziębiania organizmu, lecz wprost przeciwnie, do podniesienia jego temperatury, ogrzania go, ożywienia obiegu krwi.

„Końska” kuracja, jak ją żartobliwie nazywa doktor Panesch przyczyniła się do utrzymania go w stanie zdrowia i takiej sprawności mięśni, iż 71-letni „młodzieniec” zabrał się obecnie do zgłębiania tajemnic sztuki narciarskiej, oraz jazdy na łyżwach. W Wiedniu spotykał się z początku z drwinami i

kpinkami ludzi, którzy uważali go za dziwaka. Wkrótce za jego przykładem poszło kilku znajomych, a później przybywało coraz więcej amatorów sportu zimowego. Dzisiaj zaś klub „Przeziębiamy się codzień” liczy sporą liczbę członków, a wśród nich najmłodszym jest 7-letnia Ewunia Fiebich.

Kąpiele w lodowatej wodzie rzeki podczas zimy zdobyły sobie i u nas prawo obywatelstwa. Istnieje spore grono amatorów kąpieł zimowych w rzece, którzy (i które) chwala sobie ten sport i oddają mu się z zamilowaniem.

# Samoloty bombardujące

## przeciwko rewolucjonistom w Urugwaju

MONTEVIDEO, 30. I. (PAT). — Rozruchy w Urugwaju trwają w dalszym ciągu a nawet, według ostatecznych wiadomości, wypadki nabierają ostrości.

Minister spraw wewnętrznych oświadczył, iż przeciwko powstańcom zostały użyte samoloty wojskowe. Samoloty zbombardowały szereg miejscowości w departamencie Tacuarembó i Cerrolargo.

Władze bezpieczeństwa przeprowadzają w dalszym ciągu aresztowania osób, podejrzanych o sympatię z rewolucjonistami. M. in. areszt

owano przywódcę partii niezależnych nacjonalistów Doniego Naque.

W obawie przed ewentualnymi napadami na banki zabezpieczono specjalnie oddziały prowincjonalne centralnego banku emisyjnego, jak również oddziały banków prywatnych.

# Niezwykły samobójca

KRAKÓW, 30. I. (PAT). W dniu wczorajszym przechodzący przez pola w Puchowicach pod Krakowem robotnicy, zauważyli zwłoki mężczyzny, który popełnił samobójstwo w ten sposób, że owiązawszy sobie jednym końcem drutu dłoń, drugi koniec przerzucił na przewody elektryczne o wysokim napięciu.

# Proces Hauptmanna w Ameryce



Od szeregu tygodni toczy się w Ameryce proces Hauptmanna, domniemanego sprawcy porwania synka Lindbergha. Proces prawie codziennie obfituje w nowe sensacje. Ilustracja nasza przedstawia charakterystyczny obraz takiego pro-

cesu, gdzie wszyscy siedzą razem; przypomina to raczej rodzinną konferencję naukową, niż proces, który może się zakończyć skazaniem na śmierć. W środku siedzi oskarżony Hauptmann (z brodą podpartą na dłoni), przed nim stoi jego o-

brońca E. J. Reilly, któremu właśnie pewien dziennikarz podaje kartkę w jakimś zapytaniem. Na prawo od Hauptmanna siedzi zastępca szeryfa Lovey Low. Na pierwszym planie trochę z boku widzimy żonę oskarżonego.

FOTOGRAF PRASOWY

ROSS

6-go Sierpnia 9 (SFINKS) róg Wólczańskiej

Wykonuje zdjęcia prasowe, z uroczystości, sportowe, grupowe,

wnętrza, wystawy sklepowe, kopje obrazów, katalogi i t. p.

po cenach b. niskich.

Instytut de Beauté roma

Piotrkowska 121

poprzeczna: oficyjna, I piętro. Tel. 155-55

„HYGIENA”

Łódź, Andrzejka 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, frotowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na zimę.

Ceny niskie. Tel. 105-47 przyw. firmy RESTEL. Czynnny do godz. 7-ej.

Morze i kolonie to potęga Polski

## Plotki

W małym prowincjonalnym piśmie całą pracę redakcyjną zaliczają we dwójkę redaktor i jego zastępca. Pewnego dnia redaktor musiał wyjechać. Wieczorem zastępca zauważył, że nie ma artykułu wstępnego. Po dłuższym zastanowieniu w końcu znalazł doskonałe wyjście: nazajutrz czytelnicy znajdą w piśmie następującą notatkę:

„Spełniając prośbę wielu naszych czytelników, drukujemy w dniu dzisiejszym po raz drugi artykuł wczorajszy, który się tak podobal”.

\*

W pismach z przed 100 lat znajdujemy następującą notatkę z Paryża:

Pani Crequy pisze w pamiętnikach swoich o córce pewnego ministra, pani C., że była nadzwyczajnie dobrą i łagodną.

„Razu jednego byłam u niej (po wiada) podczas gdy coś pilnego pisała. Latająca koło niej mucha brzęczyła przeskakując na jej włosach, które na papier przesiąkała. Pani C., lubo samą łagodnością była, wstała jednak w złym humorze, dzwonił wchodzącemu studzisz rozkazując, aby złapał niepokojącą ją muchę, lecz ażebym bynajmniej nie jej złego nie zrobił. Służący chwycił muchę przez serwetę, bierze delikatnie we dwa palce i przystępując do pani, pyta się co ma z muchą zrobić. — „Puść ją za okno”, rzecze pani C. Służący otwiera okno by wypełnić rozkaz pani, lecz zatrzymuje się. „Dlaczego nie wypuszczasz muchy?” zapytuje pani C. „Bo deszcz mocny leje, J. W. Pani”, odpowiada naiwnie również dobroduszny służący. „No to wynieś ją do przedpokoju, niech sobie biedna trochę jeszcze polata”, rzecze z czułością pani C.”.

\*

Dwa pisma, jedno krakowskie a drugie stołeczne, pisząc o wodnosamolocie „Lieutenant de vaisseau Paris”, nazywają tę nową francuską łódź latającą „Porucznik Paryż” albo „Porucznik Paryża”. Pomijając już, że Lieutenant de vaisseau to wcale nie porucznik, a właśnie kapitan marynarki, ale Paris, to wcale nie Paryż, tylko nazwisko słynnego francuskiego lotnika. Ciekawe, co by te pisma powiedziały, gdyby tak z naszego „Wichra” zrobiono zagranicą „The Wind”, z pisma Niedzielskiego — „Augeordnerer Sonntag”, z pułkownika — Koca — „Capitaine Couverture”...

\*

W Paryżu rozwija się handel dzielnymi zwierzętami oraz egzotycznymi ptakami. Nabywcami nie są bynajmniej ogrody zoologiczne, lecz prywatni ludzie, którzy mogą sobie pozwolić na ekscentryczną zachciankę posiadania jakiegoś drapieżnika, mieszkańca dżungli, lub potężnego gada, wzbudzającego przestraszonych gości, którym bogactwo będzie z dumą pokazywał.

Reporter dziennika „Le Jour” opisuje wędrowkę po sklepach, sprzedających dzikie zwierzęta. Zgłasza się młoda elegancka dama. „Pragnęłabym nabyć lampartę, ale takiego samego jak ten, którego posiada Józefina Baker” — mówi niedbale, jakgdyby chodziło o nabywanie pary rękawiczek. „Dobrze — odpowiada subjekt. Niech pani poda swój adres. Jutro

# Zgon Ippolitowa-Iwanowa znakomitego kompozytora rosyjskiego

MOSKWA, 30 stycznia. — Zmarł tu znany kompozytor i dyrygent Wielkiego Teatru moskiewskiego prof. Michał Ippolitow - Iwanow, w wieku lat 75.

Ippolitow - Iwanow urodził się w r. 1859 jako syn dyrektora nadwornej fabryki mechanicznej w Gatchynie, Iwanowa. Nazwisko Ippolitow - Iwanow tłumaczy się tem, że małeńki Michał wychowywał się u swej ciotki Ippolitowej. Matka kompozytora zachorowała na rozstrój nerwowy, gdy chłopiec miał 2 lata. Dziecko wpadło do głębokiej studni i ledwo uszło z życiem.

Zdolności muzyczne zaczęły się przejawiać już w najmłodszym dzieciństwie. Zaczął się uczyć gry na skrzypcach i śpiewał w chórze cerkiewnym. W r. 1875 wstąpił jako stypendysta państwowy do konserwatorium petersburskiego, gdzie uczył się w klasie Rimskij - Korsakowa i szybko stał się jego ulubionym uczniem. Na jego działalność muzyczną silny wpływ wywarło „kółko” — Baiskriew, Borodin, Musorgskij i Rimskij - Korsakow.

Młody kompozytor obracał się w sferach muzycznych, literackich i artystycznych, był w bliskich stosunkach z pisarzami Aleksiejem K. Tolstojem, Repinem, Kelemiszewem, Sierowem, którzy również wywarli nań swój wpływ.

Po skończeniu konserwatorium Iwanow został mianowany dyrektorem szkoły muzycznej w Tyflisie, następnie został dyrygentem opery tyfliskiej. Ożenił się ze znaną śpiewaczką W. M. Zadurną, która brała żywy udział w jego muzycznej i kompozytorskiej działalności.

W ciągu 10 lat, spędzonych na Kaukazie, Iwanow przestudjował

## Przebieg bólów reumatycznych i artretycznych

w stawach i mięśniach, podagraze i neuralgię stosuje się tabletki Togonal — przynoszą one ulgę w tych cierpieniach. Również w grypie i przebiegniach stosuje się Togonal, jako środek przeciwgorączkowy. Oryginalne tabletki Togonal są do nabycia w najbliższej aptece.

## S. S. — straszne litery ale organizacja bardzo pożyteczna

Na terenie wojskowych zakładów pirotechnicznych w Rembertowie utworzono nową organizację robotniczą, która ma za zadanie pracę nad podniesieniem warunków higieny w fabryce i niesienie pierwszej pomocy w wypadkach przy pracy. Nosi ona nazwę „Sieci Samarytańskiej” (S. S.). Oto niektóre paragrafy tej, godnej naśladowania, organizacji:

Par. 4. Zadania „S. S.” charakteru ogólnego:

a) budzenie wstrętu do brudu przez rozwijanie kultury i czystości;

rano dostarczymy pani w odpowiedniej klatce żądane zwierzę”.

„Ile płacę?” —

U nas są ceny zniżone. 18.000 franków”.

Młoda dama wypisuje czek i wychodzi ze sklepu zadowolona, że już jutro będzie mogła chlubić się przed przyjaciółkami z posiadania egzotycznego drapieżnika.

Polowania na wieloryby przybrały ostatnio tak ogromne rozmiary, że groziło już niemal zupełne wyćpienie tych olbrzymich zwierząt.

Wedle raportów przedłożonych lidze narodów zabijano rocznie około 40 tysięcy wielorybów.

Kwestją tą zajmowała się obecnie liga narodów na specjalnym posiedzeniu. W rezultacie wygotowano międzynarodową konwencję, w myśl której wieloryby podpadające będą odpowiedniej ochronie.

Konwencję tę podpisało już 17 państw, wśród których figurują: Szwajcaria i Czechosłowacja!

b) zabieganie o zdrowie pracowników przez krzewienie poczucia odpowiedzialności za następstwa, wynikające dla zdrowia własnego i innych z tytułu zaniedbania wskazań higienicznych;

c) dążenie do stworzenia atmosfery higienicznej w warsztatach pracy przez dopilnowanie wewnątrz hal fabrycznych, dogłębne sprawne funkcjonowanie istniejących wietrzników (wentylatorów), dbanie o czystość umywalni, miejsc ustępowych itp.

Członkowie organizacji „S. S.” przechodzą kursy ratownictwa i zapoznają się z zasadami higieny ogólnej i osobistej, aby mogli nieść sprawny i fachowy pomoc w wypadku przy pracy, zanim przybędzie lekarz. Cała fabryka podzielona jest na rejony, podległe odpowiednim kierownikom rejonów i sanitariuszom, którzy odpowiedzialni są za ogólny stan higieniczny pomieszczeń i którzy wpływają na robotników, aby stosowali się do przepisów higieny i bezpieczeństwa pracy i aby nie narażali zdrowia i życia. Kierownikiem całej organizacji jest lekarz fabryczny.

Organizacja ma charakter zupełnie dobrowolny i cieszy się wielką popularnością wśród robotników.

HODOWLA I SKŁADY NASION

**C. ULRICH**

szkoła 1805 r. WARSZAWA „CEGLANA 11

polożona

**NASIONA** wyborowej jakości —

CENNIK na 1935 rok

na żądanie bezpłatnie.

## Transmisja radiowa z Garmisch Partenkirchen

W dniach 2 i 3 lutego Polskie Radio transmitować będzie na wszystkich rozgłośnie najbardziej emocjonujące momenty konkursu skoków otwartego i do kombinacji. Transmisja, jak już donosiliśmy, odbędzie się w ten sposób, że ciekawsze momenty zawodów będą nagrywane na woskowych płytach i przekazane przez Monachium przez kabel do Warszawy. Ustalono już godziny transmisji.

Dnia 2 lutego transmisja się odbędzie o godz. 19,50 do 20.20.

Dnia 3 lutego od godz. 21,30 do 22.00.

## Nowy materiał wybuchowy

W Ameryce odkryto nowy o potężnej sile materiał wybuchowy, który nazwano Nitramon. Materiał ten, o podstawie nitroamoniakalnej, zawiera 40 proc. tlenu. Wybuch on wyłącznie wskutek bardzo silnej detonacji i jest o 20 proc. silniejszy od wszelkich znanych dotychczas materiałów wybuchowych tego typu.

## Pożar uniwersytetu w Oxfordzie

LONDYN, 29. 1. (PAT). Wielki pożar zniszczył dziś budynek seminarium teologicznego uniwersytetu w Oxfordzie. Pożar wybuchł w pokoju jednego ze studentów. Wspólnym wysiłkiem młodzieży uniwersyteckiej i straży pożarnej udało się pożar zlokalizować i uratować cenną bibliotekę seminarium.

## Sieć rybacka w trumnie

Obrzędy pogrzebowe rybaków kaszubskich

Wśród rybaków półwyspu Helskiego niema tyle obrzędów ciekawych, jak w głębi Kaszub. Umarłego kładzie się w odświętnej szacie do trumny, daje mu się do ręki śpiewnik, różaniec lub krzyż, jak również ulubione jego rzeczy za życia, a przedwzrostkiem sieć rybacką, aby nieboszczyk miał zajęcie, gdyż na rok może tylko jedno „oczko”, to jest węzeł sieci rozwiązać. Tłumaczyć to należy wiarą, że o ile nieboszczyk ma zajęcie, nie będzie jako upiór straszyl krewnych i powinowatych. Sieć stanowi więc rodzaj ochrony przed upiorem. Kaszubi wierzą, że dusza nieboszczyka idzie zaraz na sąd boży i potem natychmiast do ciała wraca, gdzie tak długo przebywa, aż ksiądz nad otwartym grobem rzuci garść ziemi. Pogrzeb kończy się stypą, urządzoną w izbie, gdzie stała przedtem trumna zmarłego. Podczas stypy toczy się rozmowa dookoła pochowanego nieboszczyka. Cmentarz rybacki mieści się w Jastarni i Swarzewie, to też z wiosek Chałup i Kuźnicy na Helu trumna

z nieboszczykiem transportowana jest lodziami żaglowymi zatoką Pucką lub otwartym Bałtykiem. To samo ma miejsce przy chrztach i weselach. Nierzadko się zdarza, że i ksiądz z ostatnią posługą do umierającego przybywa z wiatykiem lodzią żaglową.

## Tramwajowe

bilety miesięczne po zł. 22.<sup>50</sup>

sprzedaje

„ORBIS”

Plofrkowska 18, tel. 249-33

## Ala Izbička

(pielegniarka dyplomowana)

przeprowadziła się

Narutowicza 47

tel. 246-36

## „LUNA”

Dzisiaj i dni następnych!

To czego jeszcze nie było! Fenomenalny film najnowszej produkcji Foxa W rolach głównych: **SHIRLEY TEMPLE** 4-letni cud ekranu NADPROGRAMY. Pocz. seansów o g. 4 pp., w sob. i niedz. o g. 12 w poł. Ceny miejsce do g. 6.30 zniżone.

## „Rewolucja śmiechu”

Madge Evans, Warner Baxter, John Boles i James Dunn. Ceny miejsce do g. 6.30 zniżone.

## „CZARY”

Dzisiaj i dni następnych 2 szlapiery w jednym programie!

I. Karta z życia tysięcy dziewcząt pt. W rolach głównych wspaniała para kochanków

## FORTANCERKA

Nancy Carroll i John Boles Początek o godz. 4-ej

## BILLY SULLIVAN

Najpopularniejszy bokser — sportman — akrobata. Ulubieniec młodszych i starszych w arcywesołym i sensac. filmie **Miłość czyni cuda**

## Wiadomości bieżące

Jutro szkoły nieczynne  
Nabożeństwa i akademje  
z okazji imienin p. Prezydenta Rzplitej

W związku z przypadającą na dzień 1 lutego imieninami p. prezydenta Rzplitej prof. Ignacego Mościckiego powstała kwestja, czy w dniu tym szkoły łódzkie mają być czynne czy też nie. Zwróciłmy się o wyjaśnienia do dyrektora znanej szkoły średniej w Łodzi, który nam oświadczył, że władze szkolne nie wydały żadnego specjalnego okólnika, któryby nakazywał obchodzenie imienin p. prezydenta Rzplitej, jako święta szkolnego. Z drugiej jednak strony istnieje okólnik kuratorjum, który mówi, że dzień imienin prezydenta winien być poświęcony na nabożeństwa uroczyste oraz akademje. Można by rozumieć to w ten sposób, iż rano młodzież szkolna uda się na nabożeństwo, następnie przybędzie do szkoły na akademję, a potem odbędzie się dopiero lekcje. Po nieważ w praktyce jest to trudne do przeprowadzenia i niewygodne mogłaby się odbyć tylko jedna godzina lekcji, szkoły łódzkie przerywają na dzień 1 lutego zajęcia.

Przy zaparciu stoła, wśdzieciu brzucha, łagodnie działająca naturalna woda górska „Franciszka-Józefa” daje łatwe wypróżnienie, uwalnia organizm od pozostałości w jelitach.

**NOCNE DYZURY APTEK.** — Dziś w nocy dyzurują następujące apteki: Suko. K. Leinwebera (Plac Wolności 2), Suko. J. Hartmana Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmiana (Cegielniana 32), J. Cymera (Wólczńska 37), Suko. F. Wójcickiego Napięrkowskiego 27).

**100-ZŁOTOWE ZNACZKI STEM PLOWE.** — Wypuszczone zostały w obieg znaczki stemplowe wartości 100 zł. Dotychczas istniały znaczki stemplowe w najwyższej cenie 50 zł.

**DALSZY WZROST BEZROBOCIA.** — Według ostatnich danych biura pośrednictwa pracy funduszu bezrobocia, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 26 b. m., wynosiła ogółem 488.210 osób, wykazując wzrost bezrobocia w ciągu tygodnia o 18.221 osób.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okragiem) wynosiła 50.958 osób, t. j. o 1.617 osób więcej niż w tygodniu poprzednim. Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okragiem) wzrosła w ciągu tygodnia o 749 osób i wynosiła 58.896 osób.

Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 121.180 osób, wykazując wzrost o 8.080 osób.

WYCIECZKI NARCIARSKIE DO  
SMARDZEWY

W nadchodzącą sobotę i niedzielę organizuje sekcja narciarska Makabi dwie wycieczki do Smardzewa gdzie jak wiadomo znajdują się pierwszorzędne tereny.

Dla wygody uczestników odjazd nastąpi specjalnym autobusem z dziedzińca klubowego o godz. 9.30 rano, powrót zaś tego samego dnia na dziedzińce klubowy.

Cena uczestnictwa w wycieczce, obejmująca przejazd w obie strony wynosi 3 zł. — Z wycieczką wyjeżdżają instruktorzy narciarscy.

Zapisy przyjmuje sekretariat klubu Al. Kościuszki 21 tel. 241-07 w godz. od 12 do 14 i od 18 do 22.

# Wczorajszy strejk demonstracyjny unieruchomił niemal wszystkie fabryki łódzkie

## Dwa drobne incydenty. — Aresztowanie i zwolnienie członków komisji strejkowej

W dniu wczorajszym odbył się w Łodzi okragu przemysłowym jednodniowy strejk demonstracyjny w prze myśle włókienniczym jako protest przeciwko łamaniu obowiązującej umowy zbiorowej, niehonorowaniu oficjalnej taryfy płac, niepłaceniu za urlopy, nieuznawaniu delegatów fabrycznych i t. p.

Strejk ogarnął nie tylko robotników przemysłu włókienniczego, ale i proletarijat innych gałęzi przemysłu łódzkiego, w których nie proklamowano akcji protestacyjnej. Robotnicy zatrudnieni w przemyśle jedwabniczym, nieczosnkiem, sznurowadlanym i metalowym przyłączyli się częściowo do strejku,

chcąc zmanifestować swą solidarność z postulatami włókienniczy. Oprócz tego strejkowali robotnicy przemysłu pluszowego, którzy porzucili, jak wiadomo, pracę jeszcze w poniedziałek.

Już we wczesnych godzinach porannych przed większymi zakładami przemysłowymi poczęły się zbierać grupki robotników, którzy czuwal nad tem, aby nikt nie przystąpił do pracy.

Do wszystkich fabryk wyruszyli posatem członkowie lotnych komisji strejkowych,

wydelegowani przez główną komisję strejkową, t. zn. przez związki klasowe „Praca” i cha-

decki. Lotne komisje informowały robotników o uchwałach związków i

wzywały robotników „działających do solidarności.

W niektórych zakładach mimo to robotnicy podjęli częściowo pracę, ale już w godzinach południowych, sale fabryczne opustoszały.

W czasie agitacji doszło, jak zwykle, do szeregu drobnych incydentów, które szybko zlikwidowano. Przed fabrykami A. Gutmana (Zakątna 3-5) i Epszajna (róg Bandurskiego i Gdańskiej) miały miejsce zajścia, w czasie których

robotnicy wybili szyby w kurtorach fabrycznych.

Kilku członków komisji strej-

kowych aresztowała policja za agitację. M. in. aresztowany został

wiceprzewodniczący okragowego komitetu robotniczego PPS w Łodzi, Stawinowski.

Naskutek interwencji członków zarządu głównego klasowego związku włókienniczy pos. Szczerkowskiego i radnego Walczaka —

aresztowani zostali niezwłocznie wypuszczeni na wolność.

Pozatem w ciągu dnia nigdzie spokoju nie zakłócono.

Według informacji, uzyskanych od organizacji robotniczych i okragowego inspektora tu pracy, strejk wczorajszy ogarnął w Łodzi około 91 procent zatrudnionych w przemyśle tekstylnym robotników.

Niemal wszystkie większe zakłady przemysłowe zostały unieruchomione, a mianowicie: K. Poznański, Zjednoczone Zakłady Scheiblera i Grohmana, Ludwik Geyer, K. Buhle, K. Steaert, N. Ejtingon i S-ka, Allart Rousseau, S. Rozenblat, Skolarow, Barciński, Osser, Ersert, Kinderman J., posatem strejkowano częściowo w Włodzkiej Manufakturze i w Leonardta.

Czynna była nieprzerwanie jedynie Nicjarna Widzewska.

Pozatem w ciągu dnia za marła całkowicie praca we wszystkich niemal fabrykach średniego przemysłu włókienniczego.

Jeśli chodzi o robotników przemysłu jedwabniczego, to strejkowali oni gremjalnie, z wyjątkiem fabryki Babiackiego. W przemyśle metalowym strejk ogarnął 1000 robotników.

Również z całego okragu łódzkiego nadeszły wczoraj popołudniu drobne wiadomości strejkowe. Okazuje się, że Pabjanice zastrejkowały w 75 procentach.

Cały drobny i średni przemysł został unieruchomiony. Częściowo praca odbywała się u Krusche i Endera.

W Zduńskiej Woli, jak i w fabrykach Zgierza i Aleksandrowa strejk udał się w stu procentach i miał w tych miastach przebieg spokojny.

W Ozorkowie i Bełchatowie strejkowało 90 proc. robotników.

Z Piotrkowa do ostatniej chwili nie nadeszły jeszcze informacje.

Z Tomaszowa Mazow. nadchodzą sprzeczne wiadomości.

Stanowisko robotników było wszędzie mocne. Strejkujący przychodzili w sukurs komisjom strejkowym. Dzięki tej okoliczności do akcji przyłączyli się robotnicy niezrzeszeni.

Organizacje zawodowe, a w szczególności klasowe związki zawodowe, które zainicjowały akcję, są zadowolone z rezultatów strejku.

W rozmowie z przedstawicielem „Głosu Porannego” oświadczył, iż w strejku wczorajszym widzą odbicie nastrojów robotniczych, świadczących o tem, iż proletarijat jest gotów do walki o umowę zbiorową, na wypadek, gdyby została ona zagrożona. (g)

## DZIECKO MYĆ-TYLKO SPECJALNEM MYDŁEM BEBE SZOFMANA

## Zamordowanie dyrektora Biegańskiego

kierownika gimnazjum państwowego w Zduńskiej Woli

Onegdaj dokonano w Zduńskiej Woli bestjałskiego mordu na osobie ogólnie szanowanego dyrektora gimnazjum państwowego im. Kazimierza Wielkiego, dyr. Biegańskiego.

Dyr. Biegański mieszkał wraz z rodziną, składającą się z żony, dwojga nieletnich dzieci i teściowej przy szkole (Złotnickiego 5).

Onegdaj około godz. 10-ej wieczorem, gdy już rodzina dyrektora ułożyła się do snu, służąca usłyszała jakieś odgłosy, szanotania ciche jęki, dochodzące z sąsiedniego mieszkania, zajmowanego przez wójcickiego gimnazjum, Ściegińskiego. Zaintrygowana ten wyszła do sieni. W tym samym momencie podbiegło do niej dwóch zamaskowanych osób, którzy skrepowali jej ręce, zakneblowali usta, poczem wkroczyli do pokoju dyrektora. Jeden z napastników, bez słowa wyjaśnienia, wymierzył rewolwer w stronę dyr. Biegańskiego. Padł strzał i trafiony kulą w skroń dyr. Biegański padł na ziemię. Nie zważając na obecność bandytów p. Biegańska rzuciła się na pomoc mężowi. W międzyczasie bandyci zbiegli, kryjąc się w mrokach nocy.

Wezwano policję oraz lekarza. Lekarz stwierdził już tylko

zgon ofiary bestjałskiego mordu.

Jak się okazało, bandyci zakradli się najpierw do mieszkania wójcickiego, zakneblowali usta, poczem związali sznurami, wytykając usta kneblem. Odgrysy walki, jaką stoczył wójcicki z bandytami, usłyszała właśnie służąca państwa Biegańskich.

Prawdopodobnie bandyci mieli na celu obrabowanie szkoły. Musieli jednak przejść przez mieszkanie wójcickiego, by dostać się do kancelarii. Gdyby służą-

ca nie wyszła na korytarz, być może, skończyłoby się tylko na kradzieży.

Tragicznie zmarły dyrektor był znanym pedagogiem. Uprzednio był dyrektorem gimnazjum państwowego w Łowiczu liczył lat 42. Na miejsce zira dni wyjechał z Łodzi na czelność urzędu śledczego nadkom. Pełtry, który osobiście kieruje do chodzeniem. Szczegóły — ze względu na śledztwo — trzymamy na razie w tajemnicy. Sprawców dotąd nie ujęto.

## Wykupił patent na nazwisko swej służącej

Właściciel sklepu kolonialnego przy szosie Pabjanickiej 26 F. Weretnikow, w styczniu ubiegłego roku wykupił w urzędzie skrabowym w Łodzi patent dla swego sklepu kat. IV handlowej.

W marcu ubiegłego roku do sklepu Weretnikowa przybyła

komisja lustracyjna, która stwierdziła, że patent opiewa na nazwisko Zofji Mielczarek, służącej Weretnikowa, podczas gdy sklep de facto należy do niego.

Okazało się posatem, że Weretnikow na odnośnej deklaracji sfałszował podpis swej służącej. W związku z tem Weretnikow zasiadł na ławie oskarżonych. obrońca twierdził, że Weretnikow za zgodą Mielczarekówny wykupił na jej nazwisko patent. Sąd wyniósł wyrok, mocą którego Weretnikow został skazany na 6 miesięcy więzienia. (p)

## LEKARZ-DENTYSTA

B. Mikulicka-Landsberg  
ul. Śródmiejska 21.

PRZYJMUJE:

od 10—12-ej i od 5—7-ej. w

## Kino PALACE

Tych wszystkich, którzy na wczorajszej premierze wobec przepelnionej widowni odeszli od kasy bez biletu — dziś zaprasza

**FRANCISZKA GAAL**

na swoją najwspanialszą komedję wiedeńską prod. „UNIVERSALU“ p. t.

# „PIOTRUS”

Początek o 4-ej.

— Passe-partouts i bilety ulgowe bezwzględnie nieważne

Dnia 30 stycznia 1935 r. zmarł po krótkich, ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy

B. P.

# ŁAZAR FUKS

Redaktor Dziennika „Najer Folksblat”

przeżywszy lat 43.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, w czwartek, dn. 31 stycznia r. b. o godz. 11.30 pp. z domu żałoby przy ul. Al. I Maja 25.

O strasznym tym ciosie zawiadamiają zrozpaczeni

**Żona, Matka, Siostra, Bracia i Rodzina**

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

W dniu 30 b. m. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem

B. P.

# Łazar Fuks

Naczelnny redaktor dziennika „Najer Folksblat”  
Członek honorowy Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich.

W Zmarłym tracimy długoletniego, pełnego poświęcenia i oddania dla spraw zawodu współtowarzysza pracy.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich

Głęboko wstrząśnięci przedwczesną śmiercią nieodżałowanego

B. P.

# ŁAZARA FUKSA

redaktora

człowieka wielce uczynnego i szlachetnego, wyrażają RODZINIE najgłębsze współczucie

Współpracownicy

Biura Ogłoszeń S. Fuchsa

## Bolączki szpitala ubezpieczalni

Na co powinna zwrócić uwagę komisja lustracyjna?

Zła studnia. -- Benzyna w suterynach. -- Podarta bielizna. -- Brak ustępów. -- Wódka na łóżku chorego. -- Sale zamieniają się w promenady

Jak wiadomo, w szpitalu im. Prez. Mościckiego przy ul. Zagajnikowej, od mniej więcej tygodnia

arzęduje komisja lustracyjna.

Ma ona za zadanie zbadać ogólną gospodarkę szpitala ubezpieczalni społecznej usunąć ewentualne wady i usterki techniczne, zaprojektować poprawki.

W związku z lustracją, nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę komisji na

szereg bolączek szpitala im.

Prez. Mościckiego, na które skarżą się zarówno lekarze tej instytucji jak i siostry, personel techniczny, a na dewszystko ogół ubezpieczonych.

Wszystkie te bolączki mogą być łatwo, przy dobrych chęciach i niewielkim nakładem kosztów, usunięte. A leży to zarówno w interesie ubezpieczalni i zarządu szpitala, jak i chorych.

Przedewszystkiem musimy zwrócić uwagę komisji na fakt, iż studnia szpitalna jest wadliwie

zbudowana i nie odpowiada wymogom higieny oraz przepisów o bezpieczeństwie pożarowym. Nie dostarcza ona odpowiedniej ilości wody, zamula filtry, a często poprostu odmawia posłuszeństwa. Nie trzeba tłumaczyć, czym jest woda dla szpitala — Wystarczy nadmienić, iż zdarzały się wypadki, że przez kilka godzin szpital pozbawiony był wody.

A przecież przebywa tam około 500 chorych...

A gdyby przypadkiem wybuchł pożar?...

Nakazem chwili jest czemprędzej wybudować nową studnię, a istniejącą poprawić. — Wymaga to wydatku w granicach około 70 tys. zł. Suma jest poważna, ale bez tego wydatku nigdy szpital im. Mościckiego nie będzie odpowiadał wymogom higieny i zawsze będzie bezbronny w wypadku klęski pożaru.

Gdy już mówi się o wadach technicznych warto zająć się również kwestją przechowywania materiałów wybuchowych.

W każdym szpitalu istnieją zapasy eteru, tlenu oraz benzyny, nie mówiąc już o innych substancjach wybuchowych. — Oczywiście powinny one być przechowywane w oddzielnym budynku, odpowiednio zabezpieczonym. Tymczasem w szpitalu im. Mościckiego materiały wybuchowe magazynowane są w... suterynach.

To już jest karygodne niedbalstwo i igranie z niebezpieczeństwem. Komisja musi zwrócić na ten fakt uwagę i jaknajprędzej przenieść „łatwopalny magazyn” w odpowiednie miejsce.

Dalszą bolączką, jeszcze łatwiejszą do zlikwidowania, jest kwestja dezynfekcji ubrań chorych za

każde. Aparat dezynfekcyjny u-

mieszczony jest w szpitalu przy ul. Zagajnikowej ni mniej ni więcej

tylko w... szatni chorych.

Oczywiście w tych warunkach nie może być mowy o dezynfekcji. Z jednej bowiem strony odkaża się ubranie za kaźnie - chorego, z drugiej pozwala się na przerzucanie za rąk na ubrania innych chorych...

Komisja powinna zarządzić natychmiastowe przeniesienie aparatu dezynfekcyjnego

do innej, bardziej odpowiedniej ubikacji, których przecież jest dość w budynku szpitalnym.

Chorzy skarżą się ponadto na bieliznę. Istotnie bielizna szpitalna pozostawia wiele do życzenia. Koszule i szlafroki są fantastycznie połatane a często sypią się formalnie pod ręką.

Wartoby się zainteresować sprawą, kto dostarcza materiałów na bieliznę dla szpitala ubezpieczalni. Naszym zdaniem, d stawa powinna być powierzona jakiejś poważnej firmie, która złożyła najlepszą ofertę do otwartego, publicznego przetargu.

Tymczasem jakoś nie słychać o przetargach. W pismach nie ukazało się dotąd żadne ogłoszenie na ten temat. Konspiracyjne przetargi, które mają miejsce, są opancerzone tyłoma ograniczeniami i obostrzeniami, że tracą charakter otwartej konkurencji i załatwiają sprawę do staw raczej po rodzinnemu. — Stanowczo sprawę dostaw załatwia się w sposób niewłaści-

wy i stąd później straty i narzekania ubezpieczonych.

Powracając jeszcze do braków technicznych, musimy zwrócić uwagę na fakt, iż w szpitalu nie ma dostatecznej liczby ustępów.

Chorzy muszą czekać nieomal w przysłowiowym „ogonku” a zdarza się, że mniej cierpliwi, nie kępując się zbytnio, załatwiają swe potrzeby fizjologiczne przed wejściem do ustępu. Oczywiście na to wpływa poziom ogólnej higieny szpitala...

Siostry szpitalne już od wielu lat skarżą się na brak dyżurów. Pielęgniarki nie ma pokoju, w którym mogłyby odpocząć

w chwilach wolnych od zajęć, gdzie mogłyby złożyć swe odzienie i, przyniesiony ze sobą na dyżur posiłek. Siostry muszą przesiadywać na korytarzach szpitalnych. Prowizorycznie na szatnia dla siostr zaistniała wana została w suterynach. Ponieważ odzienie pozostawało tam bez wszelkiej opieki, pielęgniarki zmuszone były wyasygnować ze swych skromnych i ciężko zapracowanych pieniędzy pewną kwotę na opłacanie korbety, która pilnuje ubrań. Sądzimy, że i na to, przy dobrych chęciach, znalazłaby się rada...

Lekarze już nieraz poruszali kwestję odwiedzania chorych. „Głos Poranny” w specjalnym reportażu zilustrował już co się

dzieje w szpitalu. Ponieważ zniesiono wszelkie ograniczenia, skasowano karty wstępu — w czwartki i niedziele popołudniu, szpital zamienia się w gwarną promenadę.

Do jednego chorego przychodzi po kilkanaście osób. — Obsiadają łóżko chorego, znoszą zapasy jedzenia, w których często znaleźć można

kilka nawet butelek wódki i przez kilka godzin trwa lba-

cja. Zjawisko to jest oczywiście ze wszech miar szkodliwe. Pomijając kwestję, iż pokój chorych do którego „zwali się” kilkanaście osób, zamienia się w gwarną knajpę — masowe odwiedziny demoralizują chorych przekreślają dyscyplinę szpitalną,

ujemnie wpływają na stan zdrowia pacjentów...

W innych szpitalach, chory ma prawo być odwiedzany tylko przez maksimum dwie osoby i przepis ten jest ściśle przestrzegany. Sprawa odwiedzania chorych powinna być jaknajszybciej, zreformowana...

Na zakończenie musimy jeszcze zwrócić uwagę komisji na fakt, iż szpital nie ma dostatecznej liczby łóżek.

Zmusza to zarząd do transportowania wolnych łóżek z jednego oddziału na drugi, a w konsekwencji — wywołuje na korytarzach szpitalnych hałas i gwar.

Oto kilka uwag dla komisji lustracyjnej.

**Red. Lazar Fuks**

Wczoraj nad ranem zmarł w wieku 43 lat jeden z najwybitniejszych dziennikarzy i publicystów żydowskich Łodzi, redaktor naczelny dziennika „Najer Folksblatt”, członek honorowy Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich, Lazar Fuks.

Zmarły cierpił od trzech lat na sklerozę. Mimo to jednak do ostatniej chwili pracował zawodowo. Wylew krwi do mózgu spowodował zgon.

B. p. Lazar Fuks urodził się 5 lutego 1892 r. na Wołyniu. Gdy ukończył kilkanaście lat, ojciec Jego przeniósł się do Łodzi: tu Zmarły ukończył gimnazjum. Potem studiował matematykę i prawo na uniwersytecie warszawskim.

Karierę dziennikarską rozpoczął jako korespondent „Lodzer Morgenblattu” a następnie współpracował z „Folksblattem” pisując pod pseudonimem Leof i Cosinus. W tym czasie współdziałał w akcji rozwoju szkolnictwa i pierwszego gimnazjum żydowskiego z żydowskim językiem wykładowym. B. p. Fuks jest lektorem literatury ogólnej i żydowskiej na uniwersytecie ludowym w Łodzi i w tym charakterze wygłasza szereg odczytów, zyskując sobie markę wybitnego prelegenta.

W 1918 roku Zmarły wyjechał jako korespondent najważniejszych pism żydowskich do Rosji, gdzie przebywał do 1921 roku.

Po powrocie do kraju bierze czynny udział w życiu politycznym i społecznym. W 1922 roku kandyduje z ramienia Poalej Sjon do sejmu. W okresie akcji wyborczej zostaje aresztowany za przemówienie na wiecu. Cztery miesiące przebywa w areszcie, lecz zostaje przez sąd uniewinniony.

W 1923 r. jest współzałożycielem „Najer Folksblattu” i staje na czele redakcji tego pisma. Zamieszcza prawie codziennie artykuły i prace na tematy polityczne, społeczne, a zwłaszcza literackie pod pseudonimem L. Brandt, E. Nordman, Pen, F. K. M. In. drukował również wiersz pt. „Ci, których zdradził Azeł”.

Przez pewien czas był redaktorem tygodnika „Lodzer Merkur” i kierownikiem literackim czasopisma „Dos Najer Wort”, gdzie zamieścił szereg interesujących prac o charakterze społeczno-literackim (Pseudonim: L. Zar, Pen).

Należy zaznaczyć, że Zmarły był świetnym znawcą zarówno literatury rosyjskiej, jak i polskiej. W czasie swego pobytu w Rosji przetłumaczył cały szereg utworów polskich na język rosyjski, a m. in. fragmenty z „Pana Tadeusza” i inne dzieła Mickiewicza.

Poza działalnością publicystyczno-literacką, jak nadmieniliśmy, zajmował się sprawami społecznymi. Był m. in. przewodniczącym oddziału łódzkiego Tow. przyjaźni żyd. instytutu naukowego w Wilnie (IWO), wiceprezesem żyd. związku literatów i dziennikarzy, członkiem zarządu LOPP, komitetu antyhitlerowskiego itp.

Jako reprezentant dziennikarzy żydowskich przyczynił się do zjednoczenia organizacyjnego polskich, niemieckich i żydowskich dziennikarzy w naszym mieście. Przez kilka lat był przewodniczącym sekcji żydowskiej Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich i delegatem tej sekcji do zarządu SDL.

Zmarły cieszył się zarówno wśród kolegów - dziennikarzy, jak i wśród najszerszych kół wielkim szacunkiem dla nieprzeciętnych swych zalet, szlachetnego charakteru i rzadkiej prawości. Był człowiekiem światłym, który przez całe życie walczył czynem i piórem o lepsze i sprawiedliwsze jutro.

Cześć Jego pamięci!

# Epidemia grypy w Łodzi

## Coraz większa ilość zachorowań, szczególnie wśród młodzieży szkolnej

Przed dwoma dniami sygnalizowaliśmy już o poważnym wzroście zachorowań na grypę w Łodzi. Jak się obecnie okazuje, zachorowania te poczynają przybierać masowy i zatrważający charakter, tak, że dzisiaj można już śmiało mówić właściwie o epidemii grypy, w pełnym znaczeniu tego słowa.

Ostatnie niespodzianki atmosferyczne, a mianowicie nagłe ocieplenie i odwilż po silnych stosunkowo mrozach, a teraz znów znaczny spadek temperatury — odbiły się na zdrowiu łódzian. Ludzie masowo zapadają na grypę, gorączkują, kaszlą, nabawiają się katarów itp. Są to łagodne przejawy grypy, która najczęściej przybiera poważniejszy charakter i przejawia się w dalszym wzroście gorączki u chorego, w bólach głowy, gardła, stawów, itp. Jak twierdzą w kołach lekarskich, zarówno ośrodki lecznicze ubezpieczalni społecznej, jak i lecznice prywatne, oraz ambulatorja szpitalne, otrzymały w ciągu ostatnich czterech dni moc zgłoszeń na wizyty lekarskie. Wzrost liczby tych zgłoszeń jest uderzający. Okazuje się, że grypa nie ominęła literalnie żadnego domu i poraziła wielkie ilości w personelu biur i zakładów pracy.

Grypa nie oszczędziła także szkół średnich i powszechnych. Władze zdrowotności publicznej mają z tego powodu wydać w bieżącym tygodniu specjalne doraźne zarządzenia, zmierzające do uchronienia szkół publicznych od poważniejszych skutków panującej w Łodzi epidemii.

Należy podkreślić, iż lekarze zaobserwowali, iż grypa obecna szerzy się ze szczególną siłą wśród dzieci do lat dwunastu — trzynastu. W specjalnych ośrodkach pediatrycznych, uruchomionych od Nowego Roku przez ubezpieczalnię dla odciążenia punktów lekarskich w których obecnie nie są przyjmowane dzieci do lat 12 — panuje taki wielki ścisk i natłok chorych,

**SALA FILHARMONJI**  
tel. 213-84

W niedzielę, dnia 5 lutego, o godz. 8.30 wiecz.

występ niezrównanej piosenkarki

**Hanki Ordonówny**

W programie cały szereg pieśni i piosenek nieznanych Łodzi

Bilety w cenie od 1.— zł. do nabycia w kasie Filharmonji

\*\*\*\*\*

**CASINO** WSPANIAŁSZEGO FILMU

Dzisiaj i codziennie

z czarującą

**FRANCISZKA GAAL**

jak

**VERONIKA**

NIE UIRZYCIE JUŻ W TYM SEZONIE!

Pocz. o g. 4-ej.

**SALA FILHARMONJI**

tel. 213-84

Bilety do nabycia w kasie Filharm.

że wydział lecznictwa ubezpieczalni zmuszony był zatrudnić w tych ośrodkach rezerwowych lekarzy, a i ci, jak nas informują, nie są w stanie podjąć nawałowi pracy. Doszło do tego, że ośrodki pediatryczne kierują już chore dzieci na punkty lekarskie, które mają do załatwienia oprócz tego całą masę dotychczasowych chorych na grypę.

Jak nas informują, frekwencja chorych w ambulatorjach szpitalnych i na wspomnianych wyżej punktach kasowych wzrosła w ostat-

**Pabjanice też bez prezydenta**  
Rada miejska wybrała tylko ławników

Onegdaj wieczorem odbyło się w Pabjanicach trzecie z rzędu posiedzenie plenarne rady miejskiej, celem dokonania wyboru prezydenta miejskiego, tj. prezydenta, wiceprezydenta i czterech ławników.

Na przewodniczącego zebrania wyborczego, odbytego w obecności delegata p. wojewody Hauke Nowaka, wybrano dyr. Sokołowskiego (BBWR).

Jak wiadomo, na poprzednich zebraniach wyborczych sanacja wraz z chadecją, żydami i t. zw. „wendlerowcami” (bezparyjni) uzyskała łącznie 20 głosów i brak jej było tylko jednego głosu dla przeprowadzenia swego kandydata, p. Lopatto na prezydenta. To też przed wyborami onegdajszymi, które w przededniu upływu prekluzyjnego terminu dnia 1 lutego r. — miały być ostatecznymi, BBWR czyniła starania o zdobycie chociaż jeszcze jednego głosu bądź to PPSowca, bądź endeka.

W ostatniej jednak chwili nietylko że nie doszło do utworzenia wymaganego przez ustawę bezwzględnej większości 21 głosów, ale blok

dotychczasowy z chadecjami i bezpartyjnymi rozpadł się, a BB został w sojuszu jedynie z ugrupowaniami żydowskimi. W tym stanie rzeczy na posiedzeniu przedstawiciele BB oświadczyli, iż wycofują kandydaturę p. Lopatto na prezydenta, a na urząd wiceprezydenta nie zgłaszają żadnego kandydata.

Wobec tego przewodniczący, p. Sokołowski oświadczył, iż wyboru prezydenta i wiceprezydenta rada miejska nie dokonała.

Z kolei przystąpiono do wyboru ławników. Zgłoszono trzy listy: nr. 1 BBWR, nr. 2 PPS i nr. 3 stronnictwo narodowe. W głosowaniu BB otrzymało 13 głosów i 2 mandaty ławników, którymi zostali pp. Magrowicz Józef i Westerski Stefan. PPS. uzyskała 8 głosów i 1 mandat dla p. Władysława Rasła, zaś Str. Nar. 12 głosów i 1 mandat ławnikowski dla Stanisława Kuśmidra.

Na tem posiedzeniu zostało zamknięte. Wyniki głosowania przesłane zostaną p. wojewodzie, który zamianuje prezydenta i wiceprezydenta z kadencją jednoroczną.

Wobec tego przewodniczący, p. Sokołowski oświadczył, iż wyboru prezydenta i wiceprezydenta rada miejska nie dokonała.

Na tem posiedzeniu zostało zamknięte. Wyniki głosowania przesłane zostaną p. wojewodzie, który zamianuje prezydenta i wiceprezydenta z kadencją jednoroczną.

**Grand-Kino**  
Pocz. o 4-ej

HURAGANY NIEMILKNĄCEGO ŚMIECHU TOWARZYSZĄ STALE WYŚWIETLANIU NAJNOWSZEJ CZOŁOWEJ KOMEDJI WIEDENSKIEJ P. T.

**PAN BEZ MIESZKANIA**  
(DER HERR OHNE WOHNUNG)

**CASINO** WSPANIAŁSZEGO FILMU

Dzisiaj i codziennie

z czarującą

**FRANCISZKA GAAL**

jak

**VERONIKA**

NIE UIRZYCIE JUŻ W TYM SEZONIE!

Pocz. o g. 4-ej.

Dzisiaj, o godz. 8.30 wiecz. śpiewa **Marian Anderson** wszechświatowej sławy śpiewaczki

W programie tej świetnej śpiewaczki-murzynki cały szereg piosenek w różnych językach, następujących kompozytorów: DONAUDY, SCARLATTI, HANDEL, BRAHMS, SCHUBERT, VERDI, RACHMANINOFF, TJEREPNIK, CZAJKOWSKI, BURLEIGH, HAYES, BOATNER i inni.

nych kilku dniach o przeszło 30 procent. Na punktach załatwia się dziennie przeszło 1000 chorych na grypę. Cyfra ta, wobec braku przynusiu rejestracji zachorowań na grypę, oparta jest na prowizorycznych obliczeniach frekwencji przeciętnej na punktach, na których obecnie załatwia się dodatkowo 20 — 25 wizyt dziennie. Również lekarze prywatni konstatują poważny wzrost wypadków grypy.

Przebieg grypy, zdaniem lekarzy jest obecnie naogół łżejszy, aniżeli w czasie epidemii zeszłorocznej. Temperatura u chorych naogół nie przekracza 39 stopni; rzadkie są wypadki, gdy jest wyższa o parę kresek. Lekarze twierdzą, że walka z epidemją jest o tyle trudna, że chorzy przeważnie sami są rozstrząskani zarazków. W nierzadkich wypadkach, wobec niedostatecznego leczenia, lub zaniedbania choroby, chorzy narażają się na poważne, a nawet niebezpieczne komplikacje.

Na przeszkodzie zahamowaniu epidemji stoi poza tem niedostatek środków, ani na dostateczną ogrzanie mieszkań, w których przebywają chorzy na grypę, ani też na odpowiednią dietę, która pozwoliła by osłabionym po gorączce rekonwalescentom powrócić szybko do zdrowia i nabrać sił do pracy. (t)

**KIEPURA —**  
KRÓLEM TENORÓW  
KRÓLEM RADJOAPARATÓW —  
**TEKAFON**  
Skład fabryczny,  
Łódź, Piotrkowska 87  
tel. 248-33.

**Odczyły**  
ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA

Staraniem sekcji odczytowej oddziału łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża w niedzielę, dnia 3 lutego r. o godz. 12 min. 30 w południe w sali Stow. polskich kupców i przem. chrześcijan w Łodzi (Piotrkowska 113) dr. Henryk Botowski wygłosi odczyt na temat: „Choroby zakaźne oczu”. Wstęp bezpłatny.

ODWOŁANY ODCZYT

Zapowiedziany na czwartek, 31 stycznia br. odczyt prof. Siemieńskiego w lidze państwowców nie odbędzie się z powodu choroby prelegenta. O następnym terminie odczytu nastąpi ponowne zawiadomienie.

K. P. „ZJEDNOCZONE”.

W dniu 31 b. m. o godz. 18.30 w lokalu klubu pracowników Zjednoczonych zakładów włókienniczych K. Scheiblera i L. Grohmana (Przędzalniana 68) prof. Wł. M. Jakóbczyk wygłosi odczyt ilustrowany obrazami świetlnymi pt. „Powstanie styczniowe 1863 r.”.

Dnia 1 lutego r. b. o godz. 18.30 z okazji imienin p. prezydenta prof. Ignacego Mościckiego, odbędzie się uroczysta akademja.

Wejście na odczyt, jak i na akademję bezpłatne. Dla członków klubu za okazaniem legitymacji, a dla pracowników fabryki za biletami, wydawanymi przez sekretarjat klubu i administrację zakładów.

**Morze i kolonie to potęga Polski**



Feljton

Narty w głowie

Wiera siedziała przy biurku. „Mój wuj Albert ma rację” — zawołał Kurt ze złością, „nie należy nigdy z nikim zbyt mocno się wiązać”.

Kobieta paliła się do głosowania

ale posługiwała się w lokalu wyborczym cudzym paszportem

W dniu wczorajszym na wokandy sędu okręgowego w Łodzi znalazła się charakterystyczna sprawa której początek sięga ubiegłych wyborów do łódzkiej rady miejskiej w dniu 27 maja r. ub.

ona wciągnięta na listę wyborczą. Gdy jej to oświadczone, poczęła się awanturować w lokalu komisji. Policja wyprowadziła ją. Wówczas Trzaskowska udała się do właścicielki zamieszkiwanego przez się domu Olgi Grizel i poczęła jej czynić wymówki, że jej nie zameldowała skutkiem czego nie może spełnić swego obowiązku obywatelskiego.

Gdy Trzaskowska zagroziła policją, przestraszona właścicielka domu, która była chora i przebywała w łóżku, zaproponowała Trzaskowskiej „odstąpienie głosu” i wręczenie jej w tym celu swego paszportu. Trzaskowska zgodziła się, wzięła paszport Grizel i udała się ponownie do lokalu komisji wyborczej. Poznał ją jednak jeden z mężów zaufania, który wezwał posterunkowego.

Trzaskowską zatrzymano. W wyniku dochodzenia została ona postawiona w stan oskarżenia, przyczem pociągnięto również do odpowiedzialności Olę Grizel.

Obie kobiety zasłały wczoraj na ławie oskarżonych. Po rozpoznaniu sprawy sąd wyznosił wyrok, mocą którego skazał Helenę Trzaskowską i Olę Grizel po 2 tygodnie aresztu każdą.

Bezpieczeństwo na ulicach Regulowanie ruchu w Łodzi natrafia na wyjątkowe trudności

W dniu 29 stycznia r. b. odbyło się w starostwie grodzkim pod przewodnictwem starosty grodzkiego dr. Wrony konferencja w przedmiocie usprawnienia ruchu ulicznego na terenie m. Łodzi. Na konferencji byli obecni: przedstawiciele zarządu miasta, komendant policji m. Łodzi, przedstawiciele tramwajów miejskich

i podjazdowych, przedstawiciel izby handlowo-przemysłowej, przedstawiciel komendy miasta, delegaci Automobilklubu i straży ogniowej.

Na konferencji tej były omawiane trudności, związane z regulowaniem ruchu ulicznego, któreby w większym stopniu zapewniały bezpieczeństwo, a niżej dotychczas to ma miejsce. Dalszy ciąg konferencji odbędzie się w dn. 5 lutego r. b.

SZCZAWNICKA woda MAGDALENA leczy choroby żołądka.

Przeciwko kartelowi cementowemu wypowiedziała się rada izby rolniczej

W łódzkiej izbie rolniczej odbyło się trzecie posiedzenie rady izby. W obradach pod przewodnictwem prezesa izby inż. Wiłskiego, uczestniczyli przedstawiciele władz z powoj. Hauke Nowakiem na czele, min. rolnictwa, zw. izb rolniczych, organizacji rolnictwa itd. Prez. Wiłski zagajając posiedzenie wskazał na zrozumienie rządu dla zagadnień rolniczych, poczem scharakteryzował działalność izby i program jej pracy, podkreślając konieczność zwiększenia konsumpcji wewnętrznej produktów rolnych oraz zastępowania produktów importowanych produktami krajowego pochodzenia, a w pierwszym rzędzie owoców.

szkoły hodowlanej w Liskowie. Dochody izby w r. 1934 wynosiły zł. 422,628 zł., rozchody 244,270 zł. Budżet na rok 1935-36 w dochodach przewiduje 510,224 zł., w rozchodach 517,244 zł. Nadwyżka rozchodów pokryta zostaje z oszczędności z lat ub. Po przyjęciu preliminarza dyr. izby inż. Kawczak zreferował program prac izby na rok 1935-36. W związku z akcją funduszu pracy rada izby zastanawiała się nad palącą na wsi sprawą zatrudnienia bezrobotnych wiejskich. Po długotrwałej dyskusji rada izby przyjęła przez aklamację szereg wniosków.

W dalszym ciągu obrad uchwalono przejęcie od Centr. tow. roln.

Dzisiejsze audycje

CZWTEK DZISIEJSZE - Pieśń, która podnosi ducha i dodaje otuchy, towarzyszyła przedewszystkiem zawsze żołnierzowi polskiemu, splatając zew swej melodji z odwagą, jaka nie opuszczała go w boju. Była mu podniętą i otuchą, uśmiechem i wytchnieniem w twardej doli żołnierskiej. Ciekawym przeglądem muzycznym marszów wojska polskiego będzie o godz. 15.45 koncert w wykonaniu orkiestry 1 pułku szwoleżerów.

MARJA ROŃSKA I TADEUSZ LUCZAJ.

Koncert popularny, jaki nadaje radiostacja warszawska o godz. 21.00 w wykonaniu orkiestry symfonicznej P. R. pod dyrekcją Józefa Ozimińskiego, będzie jednocześnie popisem dla dwóch pierwszorzędnych sił artystycznych: Marii Rońskiej, znanej sopranistki oraz Tadeusza Luczaja, popularnego śpiewaka, cieszącego się wielką sympatią zarówno publiczności sal koncertowych, jak i audytorjum radiowego. Artysta przypomni się słuchaczom w arii Mozarta z opery „Wesele Figara” oraz w duecie również z „Wesela Figara” odśpiewanym z p. Rońską.

SEPARATYZM DZELNICOWY POLSKI.

Wielkopolska jest inna niż reszta dzielnic Polski. Posiada zespół swoich cech natury psychologicznej i materialnej. Szeregiem lokalnych problemów staje ona na wspaniałym ogólnopolskim tendencjom. Jest nie tylko dzielnicą w rozumieniu administracyjnym, jest także odrębnością w znaczeniu socjologicznym. Aby to zrozumieć, nie wystarczy bieżąca aktualność, trzeba się natomiast oprzeć na materiale historycznym, którego zbadanie ułatwi dostęp do sedna utartego pojęcia o separatyzmie dzielnicowym Poznania. O godz. 21.45 odczyt na ten temat wygłosi red. Józef Winiewicz. (c)

ROZSTRZYGNIECIE KONKURSU DRAMATYCZNEGO

O godz. 17.00 nastąpi rozstrzygnięcie konkursu dramatycznego na scenariusz słuchowiskowy dla radiowego „Teatru wyobraźni”. Wszyscy radiosłuchacze, którzy wzięli w tym koncercie udział nie chaj nie przeczają tej godziny, aby jaknajszybciej dowiedzieć się mogli komu z nich i jakie przypadło miejsce w kolejności nagrodzonych. Na zakończenie tej audycji odegrana zostanie pełna humoru i dowcipu farsa p. t. „Most kłamstwa”. Zradjofonizowana podług Raula Auernheimera.

„HARFA PRZED MIKROFONEM”

Znany w całej Polsce i zasłużony w swej działalności propagowania pieśni polskiej — chór „Harfa” pod starannym i wysoce kulturalnym kierunkiem dyr. Wacława Lachmana odśpiewa w studjo warszawskim o godz. 19.00 kilka pieśni Mazzyńskiego, Noskowskiego, Lachmana i Lipskiego.

Na Wiśle w Warszawie



Spacer po tafli lodowej na Wiśle

Advertisement for BODO i RERI „CZARNA PERŁA” featuring a large graphic of a pearl.

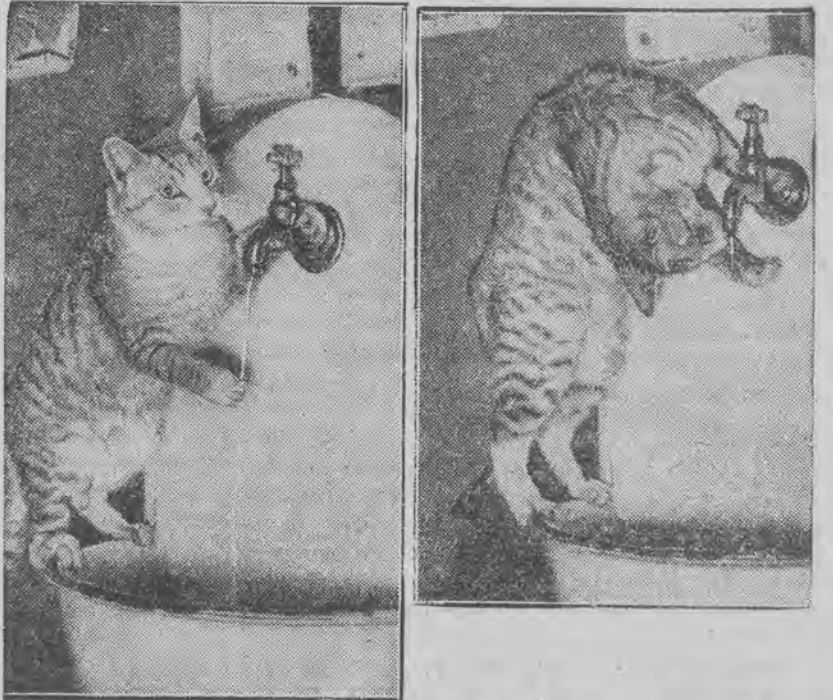
Teatr „ROZMAITOŚCI”

Cegielniana 27, tel. 112-25. Gościnne występy słynnego artysty żyd.-niem. teatrów Reinherdta i Piscatora w Berlinie Aleksandra GRANACHA. Dziś, w czwartek o godz. 9.15 po cenach popularnych największa sensacja sezonu Altera Kacyzny repertaż sceniczny w 3 akt. 7 obr. p. t.

Sumienie świata DR.

Advertisement for Armand Akerberg, a translator of German language, located at Południowa 2, Tel. 224-91.

Zręczny kotek



Naprzód próbuje ostrożnie, czy woda nie jest za zimna, a potem z satysfakcją gasi pragnienie.

# PROJEKT OŻYWIENIA RUCHU UBEZPIECZENIOWEGO w oparciu o sanację gospodarczą i tani kredyt

Poniżej zamieszczamy zarzys interesującego projektu, mającego na celu zorganizowanie w Polsce sieci kas spółdzielczych asekuracyjno - kredytowych. Nie wdając się w dyskusję o ile projekt ten jest realny i możliwy do praktycznego wykorzystania, podajemy go jako rzecz ciekawą i wysoce oryginalną.

W związku z dokonywaną się reorganizacją prywatnych towarzystw ubezpieczeniowych nie od rzeczy będzie rozważania na ten temat przepuścić przez filtr opinii publicznej, aby to, co znajdzie odzew w sferach zainteresowanych, skonkretyzować i przyoblec w kształty realne, możliwie wedle poniższego projektu.

Ujmując sprawę fachowo, stwierdzić się daje fakt silnej łączności organicznej w rozwojowym ustosunkowaniu gospodarczej i ubezpieczeniowej dziedziny pracy, z racji pokrewności ekonomicznej ich dążeń, które w ostatecznym wyniku pędem naturalnym zmierzają do jednego wspólnego celu — dobrobytu społecznego.

Osiągnięcie tego ostatniego stopnia dojrzałości obywatelskiej jest jedynie przy zgodnej i racjonalnie zorganizowanej współpracy wszystkich sprężen twórczo - wykonawczych czynności gospodarczych i ubezpieczeniowych razem, pod ufrankcjonowaną przez władze nadzorcze egida czolowych działaczy społecznych i fachowców. Omawiane dziedziny pracy są wzajemnie tak ze sobą zrośnięte i od siebie strukturalnie zależne, że zabieg sanacyjny jednostronny, jako środek w danym wypadku paljatywny, rezultatów pożądaných przynieść by nie mógł. O ścisłej tej zależności poncza nas zresztą i historia kultury narodowej, wedle której etyka socjalna, polegająca na holdowaniu w życiu zasadzie „zabezpieczonego jutra” może swobodnie rozwijać tę teorię tylko tam, gdzie i polityka gospodarcza na wysokim stoi poziomie. Widzimy to m. in. na Zachodzie w okresie pacyfistycznej konjunkтуры dochodowej. Za swej strony i „produktywność” pracy czysto gospodarczej nie mniej jest zależną od stopnia społecznie osiągniętej „równowagi duchowej”, jako wyniku pracy na podłożu „zapewnionego, wzgl. zabezpieczonego jutra”.

Wychodząc z założenia istniejącej tej zależności, należy w poszukiwaniu ujęcia wspólnego dla posunięć rozwojowych na omawianych odcinkach pracy iść po linii najmniejszego oporu, tworząc nieodzowny obecnie już aparat organizacyjny, odpowiadający wymogom współczesnego życia. Pierwowzorem najwłaściwszym w tym celu byłoby komórki organizacyjne wzgl. placówki propagandowe o charakterze „Spółdzielni kredytowych zwoleńników asekuracyjnych”, oparte na zasadach zjednoczeń korporacyjnych z prawem kwalifikowania na członków li tylko osoby lub jednostki prawne, mające w posiadaniu lub nabywające „życiowe polisy ubezpieczeniowe”. Spółdzielnie takie, rozsiane w większych ośrodkach Rzplitej łatwo mogłyby być prowadzone środkami krajowej samowystarczalności, bez potrzeby uciekania się do kapitałów zagranicznych, przez przywiązanie do współczesnej akcji powołanych w kraju instytucji finansowych, przeważnie — ubezpieczeniowych, na zasadach statutowo, odpowiednim regulaminem bankowym, przewidzianych. Placówki te egzaktowne, czyli wspomniane wyżej „kasy”, doskonale służyłyby też mogły do celów akwizycyjnych, oczywiście na korzyść poszczególnych tych instytucji ubezpieczeniowych, przy pomocy których dana „Kasa spółdzielczo - kredytowa” powołana została do życia.

Baza koncentracyjną opisanych komórek spółdzielczych byłoby na

szeroką skalę zakrojona instytucja bankowa dla potrzeb gospodarczych i ubezpieczeniowych z ewent. główną siedzibą w Warszawie lub Łodzi i ew. oddziałami w różnych innych większych ośrodkach Rzplitej.

Konieczność udziału inwestycyjnego i protektorskiej roli przyw. tow. ubezpieczeniowych w projektowanej imprezie sanacyjnej dostatecznie uzasadniona została na wstępie nin. artykułu. Nadmienić tu tylko wypadłoby, odnośnie ingerencji wspomnianych instytucji ubezpieczeniowych tym sposobem do życia choć pewnej części martwych, w nieruchomościach i papierach procentowych odlogiem leżących, rezerw kapitału społecznego, który, jako taki, z natury rzeczy w pewnej mierze obowiązuje przyw. ubez-

pieczalnie życiowe do świadczeń interwencyjnych względem swej klienteli w dziejowych chwilach społecznego zalamania się gospodarstwa. Zabieg takiej terapii transfuzyjnej z korpusu obfitującego w energię życiową, do organizmu wyczerpanego, byłby dobrodziejstwem nie tylko dla stron poszczególnych, łączących się w braterskim sojusznym uścisku rozwojowym, lecz — niewątpliwym też sukcesem ekonomicznym względem będącego w organizacji ideowej nowotworu gospodarczego w postaci rzeczowego „Banku Reprezentacyjnego Zjednoczenia Asekuracyjnych Spółdzielni Kredytowych” („B. R. Z. A. S. K.”).

Nazwa „BRZASK” jako synonim odrodzenia nadałaby się też znakomicie i do celów propagandy założonego ruchu, służąc sprawie tej dekoracyjnie przez noszenie krawka metalowego z wyrytą tarczą „brzasku” w klapie surduta zwolenników tego ruchu. Nazwą tą posługiwać się też również można byłoby jako hasłem dla ewentualnego

własnego organu promieniowego związku, w którym to wydawnictwie odzwierciedliłyby można było wszelkie objawy, dotyczące naturalnego biegu spraw ubezpieczeniowych w związku z tocząca się gospodarką krajową.

Reorganizacja propagandy i akwizycji w dziedzinie ubezpieczeniowej stwarza konieczność korzystania jedynie z sił odpowiednio wykwalifikowanych z wyeliminowaniem elementu niepowołanego, działającego niekiedy w zachłanności swej zarobkowej szkodliwie w sensie podważania powagi autorytetu przyw. tow. ubezpieczeniowych. Tylko solidny materiał ubezpieczeniowy, oparty na gwarancji ciągłości spłacania corocznych premii może wykazać prawdziwą wartość społeczno - gospodarczą. Dzięki ewent. usankcjonowaniu „Spółdzielczych Kas Akwizycyjnych”, patronowanych przez tow. ubezpieczeniowe, niepożądanym elementem ten pośredniczy sam przez się stanie się zbędnym i stwarzane przez niego anomalje usunięte zo-

staną automatycznie, na skutek dobrodziejstw świadczeniowych „Kas Spółdzielczych Akwizycyjno Kredytowych” „BRZASK”. Sam fakt powstania tej organizacji stworzy sytuację tego rodzaju, że każdy niemal obywatel w zrozumieniu własnego interesu i z pobudek natury etycznej poczuwać się będzie samorzutnie do spełnienia społecznego obowiązku „oszczędnościowo - ubezpieczeniowego” na korzyść własną i swoich najbliższych. Najważniejszym bodźcem do tego posunięcia posłuży mu oczywiście interes materialny, jako argument dobitnie przekonywujący, dzięki uprzystępnieniu „taniego kredytu” szerokim masom społecznym, którym daną będzie tym sposobem możliwość szybkiego i skutecznego uzdrowienia zamierających bez takiej pomocy kredytowej licnych ich warsztatów pracy.

Ponure widmo tej katastrofalnej zagłady gospodarczej należy usilnie zwalczać wszelkimi możliwymi środkami z wiarą i otuchą w osiągnięciu celu przez masowe zapisywanie się na członków organizacji kasowej „BRZASK”, która w regulaminie swym przewiduje m. in. wydatne przywileje oszczędnościowe, jakie ewent. stosowane będą w kierunku umożliwienia każdemu nabywania polisy i opłacania corocznej premii bez specjalnego wysiłku i bez potrzeby nadszarpywania w tym celu budżetu własnego.

Wnikając głębiej w cyfrowe dane odnośnie regulaminu kasowego (w opracowaniu niżej podpisanego) z łatwością stwierdzić można, że — dzięki spodziewanej sankcji uprzywilejowania w oprocentowaniu zarówno kapitału pożyczkowego jak i materiału dyskontowego — najmniejsze będą dyskonto w rocznej ryczałtowej sumie około zł. 10.000, przy zmniejszonej stopie procentowej chociażby o 2 proc. w stosunku rocznym, da już członkowi tej organizacji możliwość pokrywania corocznej premii z polisy, opiewającej na sumę ubez. do zł. 5000 w złocie. W tejże mniej więcej pogresji pokrywać będzie można premie i z polis życiowych o wyższych sumach ubezpieczeniowych.

Czyż więc wobec przewidywanych możliwości znajdzie się ktoś, kto by mógł oprzeć się kulturalnej potrzebie zapewnienia sobie jutra? Odpowiedź na to pytanie w sensie — miejmy nadzieję — pozytywnym, dadzą niewątpliwie czynniki nadzorcze i decydujące przez zaprobowanie w przyspieszonym tempie realizacji omawianego planu sanacyjnego.

## Spółki o kapitale od miliona zł. będą miały prawo emitowania obligacji

Opracowany w min. skarbu i znajdujący się w uzgodnieniu projekt prawa obligacyjnego reguluje dziedzinę kredytu publicznego, nie uregulowaną dotychczas w Polsce w sposób dostateczny i jednolity.

Projekt wprowadza jako główną zasadę t. zw.

system rejestracyjny zamiast systemu koncesyjnego.

Zasada ta polega na tem, że emisja obligacji nie będzie wymagała uprzedniej zgody władzy państwowej.

Jeżeli chodzi o osoby prawne prawa prywatnego, mogą emitować obligacje tylko spółki akcyjne o kapitale zakładowym co najmniej 1 milj. zł. z wyjątkiem spółek ubezpieczeniowych i zastawniczych.

Emisja obligacji musi odpowiadać pewnym warunkom, a mianowicie przed przystąpieniem do emisji

spółka musi być poddana badaniu i ocenie

przez odpowiedzialnych rezydentów. Warunki emisji muszą być podane do publicznej wiadomości wraz z oceną rezydentów stanu majątkowego spółki.

Najniższa dopuszczalna wartość obligacji wynosi zł. 100.

Obligacje mogą być na okaziciela i imienne. Mogą być emitowane w drodze publicznej subskrypcji i w drodze prywatnego zaofiarowania. Emisja obligacji może być zabezpieczona i

bez zabezpieczenia majątkowego.

Ważnym novum w projekcie ustawy jest wprowadzenie organizacji właścicieli obligacji. Organizacje te są fakultatywne, a nie obowiązuje. Powołane one zostaną do

obrony praw właścicieli obligacji.

Zgromadzenie właścicieli obligacji może w pewnych określonych w ustawie wypadkach pojąć uchwałę, zmieniając warunki spłaty długu obligacyjny (nie może natomiast zmniejszyć sumy długu). Zebranie właścicieli wybiera również pełnomocników, reprezentujących ogół właścicieli obligacji w sądzie i poza sądem. Pełnomocnikom służy prawo żądania od władz spółki emitującej niezbędnych im materiałów i informacji, uczestniczenia z głosem doradczym w walnych zgromadzeniach spółki i dokonywania wszelkich czynności zachowawczych w interesie ogółu właścicieli obligacji.

Ponadto projekt ustawy zawiera przepis karne i przestępstwa.

## Bawelna czeka na dolara!

Brak surowca pod znakiem nerwowych wahań cen

Na giełdzie bawelnianej w N. Jorku panowała tendencja niejedolita. Sprawa ostatecznego określenia maksymalnej kwoty zostaje nadal otwarta, aczkolwiek wyniesie ona mniej, aniżeli 12 milj. bel.

Akcja spekulacyjna wybitnie się wzmogła. Kwoty maksymalnej nie należy jednak uważać za określenie zbiorów, ponieważ wysokość zbiorów tych uzależniona jest od szeregu czynników, jak warunków atmosferycznych, szkodników itp.

Polityka rządu w sprawie udzielenia farmerom pożyczek i międzynarodowego porozumienia o kontroli produkcji bawelny, nie została jeszcze definitywnie rozstrzygnięta.

Przeciwko temu występują energicznie inne kraje produkujące bawelnę, a szczególnie Egipt, który obawia się, że Ameryka przesuwanie paritet na swoją korzyść, zmniejszając zdolności konkurencyjne bawelny egipskiej i uprawiać będzie ukrytą politykę dumpingu. Na kształtowanie się cen bawelny wpływa nerwowa atmosfera na giełdzie

pieniężnej w N. Jorku w związku z procesem w USA w sprawie klauzuli złota.

Na giełdzie bawelny egipskiej panuje tendencja zniżkowa wywołana odprężeniem po poważnych

tranzakcjach w tygodniach poświątecznych.

Na rynku łódzkim w miarę zbliżania się miesięcy wiosennych, konjunktura się polepsza, czego dowodem są zwiększające się obroty.

## Przed dniem 16 lutego zawarta zostanie umowa kartelowa

29 b. m. odbyło się posiedzenie komisji porozumiewawczej, powołanej przez walne zgromadzenie członków zrzeszenia producentów przędzy bawelnianej celem opracowania warunków nowej umowy kartelowej.

Rokowania posunęły się bardzo znacznie naprzód, ponieważ sprawa przyznawania większych uprawnień do uruchomienia firmom mniejszym w stosunku do firm większych, a więc w stosunku odwrotnie proporcjonalnym do ilości posiadanych włóczek, zasadniczo zo-

stała przez obydwie strony zaakceptowana.

Jakkolwiek kwestja opłat za zwiększone uruchomienie nie została jeszcze całkowicie wyjaśniona, to jednak, wobec tego, że i na ten temat rozpoczęto już dyskusje, należy przypuszczać, że rokowania w sprawie zawarcia nowej umowy kartelowej zostaną zakończone jeszcze przed 16 lutego r. b., a więc przed terminem, do którego przedłużona została umowa dotychczasowa.

**MAURYCJ HANFWURCEL,**  
przedstaw. handl. ubez.  
b. tłumacz przysięgły i kontroler kasy sądu okręgowego w Łodzi;  
b. kierownik ewidencji łódzkiej Powiat. Kasy Komunalnej.



# 12 PRZEJAZD 12 „JERZY MILL”

poleca wieczne PIÓRA i reperacje po najniższych cenach.  
UWAGA: Już wkrótce do nabycia wieczne pióra o najnowszym systemie Dr. JUNGH'A

## MIMOZA

Kilińskiego 178 Doj. tramw. Nr. 0, 4, 6, 10 i 17.

Od wtorku dnia 29 stycznia do poniedziałku 4 lutego

### Maskarada miłości

W rolach głównych: ELIZA LANDI, PAUL LUKAS i NILS ASTHER

II-gi obraz Potężny dramat życiowy

### I cóż dalej, szary człowieku?...

W rolach głównych: Margaret Sullivan i Douglas Montgomery

Następny program: 1) Rozkosze małżeństwa 2) Czerwony wóz

### Doktor Zygmunt Henrykowski

Choroby skórne, weneryczne i płciowe  
przeprowadził się na ul. Piotrkowską 86, tel. 143-63  
przyjmuje od 8-11 i od 6-9 wiecz w niedz. i święta od 9-1 popoł.  
Dla pań oddzielna poczekalnia

### Gabinet dentystyczny Lekarza dentysty A. Struńskiego

Piotrkowska 43, tel. 165-20  
czynny.

### Dr. med. H. LUBICZ

specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych  
powrócił  
Ceglarniana 7, tel. 141-32.  
Przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-7 w niedziele i święta od 9-11.

### Dr. med. A. Kleszczewski

Chirurg-Urolog  
Chor. nerek, pęcherza i dróg moczowych  
NARUTOWICZA 16 (Piłsudskiego 76). Telef. 127-79  
Przyjmuje od 4-6 po poł.

### Dr. med. D. Rosenzweig

przeprowadził się na ul. PIŁSUDSKIEGO 72  
front 2 piętro  
Telef. 128-74

### Ogłoszenie.

Zarząd Miejski w Łodzi poszukuje z dniem 1 lipca 1935 roku względnie z dniem 1 stycznia 1936 roku w granicach miasta odrębnych nieruchomości, nadających się na rozmieszczenie niektórych instytucji i biur Wydziału Opieki Społecznej.  
Właściciele tego rodzaju posesyj proszeni są o składanie ofert w biurze Wydziału Gospodarczego, ul. Zawadzka Nr. 11, pokój Nr. 57, w terminie do dnia 1 marca 1935 roku.  
W ofercie należy podać powierzchnię użytkową posesyj, wysokość czynszu i inne warunki oraz dołączyć dokładne szkice lokali.  
Łódź, dnia 31 stycznia 1935 roku  
Zarząd Miejski w Łodzi

## SZPITAL EWANGELICKI Domu Miłosierdzia ul. Północna 42

podaje do wiadomości, iż od I stycznia 1935 r. ceny na prywatnym oddziale zostały obniżone w następujący sposób:  
na I klasie — pokój 1-osobowy z zł. 25.—  
na zł. 22.—  
" II " — " 2- " z zł. 18.—  
na zł. 16.—  
" II-a " z zł. 14.— na zł. 12.—  
" III " z zł. 8.50 dziennie.

### Do wydzierżawienia lokale fabryczne

1) szed wielkości 500 mtr. kw.  
2) 3 sale o przestrzeni 360 mtr. kw.  
Centralne ogrzewanie. — Instalacje elektryczne.  
Transmisje.  
Bliższe informacje: Sp. Akc. Maurycy Taumen  
ul. Dowborezyków 6 | 8, tel. 190-64.

Do akt. Nr. Km. 61/35  
OBWIESZCZENIE.  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go Stefan Górski zamieszkały w Łodzi przy ul. Dowborezyków 26  
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 7 lutego 1935 r. od g. 13-15 w Łodzi, przy ul. I Kolejowa 5—Karolew odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości, a mianowicie: powóz parokonnny, bryczka angielska, 2 pary puzorków, platforma parokonna oszacowanych na łączną sumę zł. 600.—  
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dn. 28.1.35  
Komornik (-) Stefan Górski  
Sprawa Leopolda Rena  
p-ko Majero w Łwowie

### LECZNICA chorób uszu, nosa i gardła se stałymi łóżkami Dr. Dr. J. Imich i A. Wołyński Piotrkowska 55 fr. i p., tel. 174-74.

### Dr. med. S. Kryńska

Chor. skórne i weneryczne (noblety i dzieci)  
Słonkiewicza 34 telefon. 146-10  
godz. pracy. od 11-1 i 3-4 pp

### DR. MED. NIEWIAŻSKI

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i moczopłciowych (leczenie niemocy płciowej).  
Andrzeja 5, telefon. 159-40  
front I piętro  
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w w niedziele i święta od 9-1  
Dla pań oddzielna poczekalnia

### RUTYNOWANY BUCHALTER - BILANSISTA J. RUSSAK, Łódź

NARUTOWICZA 49. Tel. 217-70  
Absolwent Akademii handlowej i długoletni kierownik buchalterii poważnych przedsiębior. przem.-handl. przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres księgowości.  
— CAŁKOWITA GWARANCJA. —



## Ogłoszenia drobne

### Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO i Niemieckiego wyuczam w bardzo krótkim czasie. Kryszek, Pomorska 15, tel. 171-28. Zostać można od 1-3. Lekcja 1 zł. 572-3

### Kupno i sprzedaż.

RADIOVOX z 4 lampami i głośnikiem zł. 200.— na spłaty Radio bateryjne przerabia na elektryczne. Baterje 120 wolt zł. 11.50. Piotrkowska 49, w podwórzu.

### Różne

NOWOOTWORZONA wypożyczalnia najelegantszych sukien balowych, smokingów oraz cylindrów. Gdańska 64. Ceny przystępne. 633-3

### Choroby zwierząt

(Specjalność — psy domowe)  
Lekarz weterynaryjny  
M. A. Reich  
przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4-7 p.p.  
Wyjazd do chorych zwierząt  
Nawrot 1a, II p. Tel. 175-77  
Ceny lecznicowe.

WYTWÓRNIA krawatów, Traugutta 9, poleca nowości sezonowe. Uwaga: specjalny dział reparaacji i odświeżania krawatów. 889-5

Z POWODU incydentu w Kawiarence Teatralnej złożono bezimiennie w adm. nin. pisma na najbiedniejszych zł. 10.—

DYPLOMOWANE pielęgniarki przyjmują zastrzyki, dyżury oraz wszelkie zabiegi wchodzące w zakres pielęgniarstwa. Telefon 145-95. Wierzbowa 8. 632-2

### Lokale

POKÓJ frontowy, parter, ciepły, słoneczny, wszelkie wygody do wynajęcia. Wólczańska 97, m. 38

POKÓJ elegancko umeblowany z niekrepującym wejściem, telefon, winda do wynajęcia. Nawrot 7, m. 12.

Kino-teatr      Dziś i dni następnych!      Najweselsza komedia sowiecka      Kino-teatr

# METRO Świat się śmieje ADRIA

PRZEJAZD 2      (tyt. oryg.: Wiesiołyje Rebjata).      Nadprogram: Aktualności Paramountu i P. A. T.      GŁÓWNA 1

Kino Teatr      Dziś i dni następnych!      Najpiękniejsza polska komedia muzyczna

# MIRAZ Co mój mąż robi w nocy

11 listopada 16 (Konstantynowska) Sala dobrze ogrzana

W rol. gł. Górczyńska, Mankiewiczówna, Znicz, Krukowski, Gierasieński, Jarosy  
Nadprogram: Dodatek Paramountu.      Ceny miejsc: III m. 54, II m. 85 gr., I m. 1.09, Balkon 75 gr.

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—  
Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz minutowy i szpaltowy (strona 3 szpalt 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tablicami redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 6) gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenia zł. 1.50  
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubnicze 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. firm. za gr. 100% Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.